



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1927)

175. posiedzenie
Komisji Rodziny i Polityki Społecznej
w dniu 3 stycznia 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2011 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji (druk senacki nr 1072, druki sejmowe nr 3429, 3672 i 3672-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Mieczysław Augustyn i zastępca przewodniczącego Jan Rulewski)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Informuję, że mamy...

(Rozmowy na sali)

Panie Senatorze, już powoli kończymy, kończymy rozmowy, bo mamy plan obrad. Minęła godzina 12.00, mamy kworum, wobec tego możemy rozpoczynać obrady.

Witam na posiedzeniu komisji przybyłych państwa senatorów i naszych gości, którzy będą przedstawiać poszczególne części ustawy budżetowej. Witam panią minister Ostrowską ze współpracownikami z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej.

Poproszę pana senatora Kazimierza Jaworskiego, który zobowiązał się ze szczególną wnikliwością przyjrzeć się części budżetowej „Praca”.

Może zrobimy tak, że najpierw pani minister przedstawi tę część budżetu, a potem pan senator Jaworski się do niej odniesie.

Część 31 budżetu „Praca”.

Pani Minister, oddajemy pani głos.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie i Panowie Senatorowie, poproszę pana dyrektora Śliwonika o zreferowanie budżetu w tej części.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Zacznę może od tego, że szczegółowe materiały, dotyczące części 31 oraz pozostałych części, zostały przekazane Wysokiej Komisji wcześniej, tak że pozwolę sobie naprawdę w żołnierskim skrócie streścić zagadnienia budżetu w części 31.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Bardzo proszę.)

Możemy tu wyróżnić tak naprawdę trzy elementy, po pierwsze, dochody budżetu państwa, po drugie, wydatki budżetu państwa, po trzecie, wynagrodzenia. Jeśli chodzi o dochody budżetu państwa, to w roku 2011 planuje się je osiągnąć w wysokości 53 milionów zł, w tym głównie z tytułu wpływów z ZUS, od jednostek budżetowych, ochotniczych hufców pracy, które od dnia 1 stycznia 2011 r. przejmą zadania gospodarstw pomocniczych OHP. Ze względu na likwidację gospodarstw pomocniczych dochody planowane na rok 2011 w porównaniu do roku 2010 notują bardzo duży wzrost, jest to około 1000% więcej w stosunku do dochodów z ustawy budżetowej na rok 2010.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe założone w części 31, to zamykają się one kwotą 365 milionów 495 tysięcy i stanowią 105,8% kwot ujętych w ustawie budżetowej na rok 2010. Główne pozycje wydatków to przede wszystkim środki na funkcjonowanie ochotniczych hufców pracy w wysokości ponad 170 milionów zł, kolejna duża kwota w części 31 przeznaczona jest na współfinansowanie projektu z udziałem środków Unii Europejskiej, jest to kwota blisko 107 milionów zł. Kolejna pozycja to kwota 49 milionów zł przeznaczona na funkcjonowanie ministerstwa pracy. Następna pozycja to realizacja drugiego etapu programu wieloletniego pod nazwą „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy”, jest tu kwota 19 milionów zł. Ponadto w ramach tej części planuje się zapewnić finansowanie Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, pozostałych zadań z działu „Administracja publiczna”, wydatków Zakładu Wydawniczo-Poligraficznego, wydatków Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog” i wydatków Głównej Biblioteki Pracy i Zabezpieczenia Społecznego.

Jeśli chodzi o wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych, myślę, że najważniejszym elementem jest to, że wydatki na wynagrodzenia zostały określone na poziomie z roku 2010. Sądzę, że na początek to wystarczy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Powitam kolejnych przybyłych do nas gości. Witam panią Iwonę Kulikowską, naczelnika wydziału w Ministerstwie Finansów, oraz pana Zbigniewa Wasiaka z Biura Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych. Witam przybyłych senatorów.

Bardzo proszę, oddaję głos panu senatorowi Kazimierzowi Jaworskiemu.

Senator Kazimierz Jaworski:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym króciutko zwrócić uwagę na dwa aspekty. Czym jest spowodowane zmniejszenie środków na finansowanie wieloletniego programu „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy”? Czy ten projekt będzie realizowany zgodnie z harmonogramem. To jest jedno pytanie. Bardzo proszę o odpowiedź. Potem zadam drugie.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę zadać oba pytania, Panie Senatorze, a potem wysłuchamy łącznej odpowiedzi. Bardzo proszę.

Senator Kazimierz Jaworski:

Drugie pytanie. Czy te 106 milionów 868 tysięcy zł, które stanowią nasze środki, wystarczy, ażeby w pełni zaabsorbować środki unijne w tej materii? Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Pani minister czy pan dyrektor?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Pan dyrektor Śliwonik.)

Bardzo proszę.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Jeżeli chodzi o finansowanie programu wieloletniego, to przeznaczenie kwoty 19 milionów jest zgodne z uchwałą Rady Ministrów w tym zakresie. W przyszłym roku, a właściwie już w bieżącym roku, w roku 2011, planowana jest kwota 19 milionów. Z tego, co pamiętam, w następnych latach ma to być kwota 20 milionów i 21 milionów. Tyle mogę powiedzieć tytułem wytłumaczenia. Jest to zgodne z potrzebami zgłoszonymi przez Państwowy Instytut Badawczy, czyli przez CIOP.

Jeżeli chodzi o drugie pytanie, to odpowiem może, porównując to do roku 2010. Na współfinansowanie projektów unijnych w roku 2010 w ustawie budżetowej planowaliśmy wydać 92 miliony zł, w roku 2011 jest to 106 milionów. Jest tu wzrost na poziomie około 5%, przynajmniej jeżeli chodzi o współfinansowanie.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Czy to jest wystarczające?)

Myślę, że tak, zgodnie z zapotrzebowaniem ministerstwa.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Na razie mówimy o dochodach i wydatkach z załączników nr 1 i nr 2. Czy ktoś jeszcze chciałby o coś dopytać, jeśli chodzi o załączniki?

Proszę bardzo, pan senator Kogut.

Senator Stanisław Kogut:

Pani Minister, oglądałem wczoraj program telewizyjny, w którym podano, że na promocję zatrudnienia i aktywne formy likwidacji bezrobocia w tym roku jest około 1,5 miliarda zł, a w roku 2010 było chyba 5 miliardów 600 milionów. Pani Minister, nie ukrywam, że są na przykład sygnały, powiem otwarcie, z Powiatowego Urzędu Pracy w Nowym Sączu, gdzie w 2010 r. otrzymali 28 milionów, a na ten rok jest 8 milionów. Faktycznie na...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Panie Senatorze, ale Fundusz Pracy będziemy omawiali za chwilę.

(*Senator Stanisław Kogut: Przepraszam...*)

Troszkę pan wyprzedza...

(*Senator Stanisław Kogut: Dobrze, ja o tym nie zapomnę.*)

Jesteśmy na początku, omawiamy dochody i wydatki z załączników nr 1 i nr 2 oraz wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych ujęte w załączniku nr 10, a plan finansowy Funduszu Pracy będziemy omawiali za chwilę.

Bardzo proszę, pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Dziękuję.

Chcę się odnieść do części budżetu „Praca”. Był projekt i z tego, co wiem, miała zostać podjęta uchwała Rady Ministrów w sprawie realizacji strategii europejskiej w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, której termin realizacji upływa w 2012 r., a powinna się ona zacząć od 2008 r. Czy mimo tak olbrzymiego spóźnienia przewiduje się w przyszłym roku środki na realizację tej strategii? To pierwsze pytanie.

Drugie. Na ile prawdziwe są te stwierdzenia jednego z urzędów pracy, który mnie pytał o pewną sprawę? Chodzi o rezerwę ministerstwa pracy na różnego rodzaju inicjatywy ministerstwa pracy w zakresie rynku pracy. Czy to jest gdzieś w rezerwach? W Funduszu Pracy takiej rezerwy nie widziałem. Czy w środkach ministerstwa pracy są przewidziane jakieś kwoty na aktywizację bezrobotnych, czy jest jakaś rezerwa? Może jest to gdzieś indziej w budżecie, może jest jakaś rezerwa celowa oprócz Funduszu Pracy.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Panie Senatorze, od razu panu odpowiem. W Polsce został przyjęty system, zgodnie z którym zadania z tego zakresu finansuje Fundusz Pracy, w związku z tym nigdzie więcej nie występują żadne rezerwy.

Senator Jan Rulewski:

To poproszę o odpowiedź na pierwsze pytanie.

(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Bardzo proszę.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Panie Senatorze, jeżeli mogę, to też króciutko. Wydaje mi się, że elementem strategii, o której był pan łaskaw wspomnieć, będzie realizacja programu wieloletniego.

(Senator Jan Rulewski: ...Strategia jest pochodną europejskiej...)

Tak.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Ja bym powiedziała tak. W związku z tym, że ona nie jest w tej chwili uwzględniona w tych finansach, to jeżeli pan senator życzy sobie pogłębionej informacji na ten temat, ja poproszę o jej przygotowanie i przedstawienie panu na piśmie. Dobrze? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Bardzo prosimy o dostarczenie tej informacji.

Czy są jeszcze pytania do pierwszej części? Nie ma.

Wobec tego przystępujemy do omówienia punktu drugiego „Plan finansowy Funduszu Pracy”.

Pani Minister, kto go przedstawi?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Pan dyrektor Śliwonik.)

Panie Dyrektorze, prosimy.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Plan finansowy Funduszu Pracy. Zakłada się, że w 2011 r. przychody Funduszu Pracy wyniosą 10 miliardów 271 milionów 200 tysięcy zł i w przeważającej części będą pochodzić ze składek płaconych na Fundusz Pracy. Będzie to kwota ponad 9,5 miliarda zł i jest to prawie 93% planowanych łącznych przychodów Funduszu Pracy. Są jeszcze dwa źródła. Mianowicie przychody będą także pochodziły ze środków przekazanych w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał ludzki” oraz pozostałych przychodów planowanych w kwocie 421 milionów zł.

Jeżeli chodzi o wydatki planowane w roku 2011, to wyniosą one 8,7 miliarda zł. Główne zagadnienia, które będą w ramach tej kwoty finansowe, to oczywiście aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, tu jest kwota 3,2 miliarda zł, zasiłki dla bezrobotnych, tu jest blisko 3,2 miliarda zł, zasiłki i świadczenia przedemerytalne, tu jest 1,5 miliarda zł. Na koniec roku 2011 planujemy stan funduszu na poziomie blisko 3,9 miliarda zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Poproszę naszego koreferenta, pana przewodniczącego Kazimierza Jaworskiego, o komentarz.

Senator Kazimierz Jaworski:

Dziękuję bardzo.

Ja chciałbym zapytać, skąd wynika taka różnica w planowanych przychodach pomiędzy rokiem 2010 a 2011. W 2010 r. środki z Unii Europejskiej były znaczącą częścią przychodów, w tym roku są to tylko 3,2%. Czy wynika to z wysokości funduszy, które Unia może nam na te sprawy przekazać, czy inne są tego przyczyny? Chciałbym się zorientować, jak to wygląda. To jedna sprawa.

Sprawa druga. Cóż stanie się, jeśli w sytuacji kryzysu, który jest rzeczywistością, przychody planowane w wysokości 420 milionów zł z odsetek, powiedzmy, szczególnie z odsetek od pożyczek, ale też ze sprzedaży akcji, udziałów, będą mniejsze? To jest spora kwota. Czy będzie to miało wpływ na przychody? Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie?

Pan senator Rulewski, pan przewodniczący.

Proszę.

Senator Jan Rulewski:

Dziękuję bardzo.

Nie ukrywam, że moje pytania, a później być może wnioski, będą przedłużeniem debaty sejmowej. Oczywiście zasadniczą sprawą jest gwałtowna, wielka redukcja środków na aktywne formy zwalczania bezrobocia, bo przekraczająca 60%. Tymczasem dowodzą tego państwa doświadczenia, doświadczenia ministerstwa, że w tym roku czy w minionym roku prowadziło to do ubytku bezrobotnych na rynku pracy w granicach od trzystu do czterystu tysięcy osób.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, chodzi o te aktywne formy przeciwdziałania, bo tak to się da przeliczyć. To pierwsza sprawa,

Sprawa druga. Czy ministerstwo, czy rząd zadowala bezrobocie, jak to planuje się w budżecie, na poziomie około 10%, 9,9%?

Trzecie pytanie. Dlaczego przyjęto najwyższy chyba do tej pory wskaźnik rezerwy w budżecie, jeśli chodzi o środki do przeniesienia na przyszły rok? Innymi słowy, dlaczego zamrożono do przyszłego roku środki w wysokości prawie 4 miliardów zł? Następuje zatem redukcja środków i jednocześnie dalsza redukcja, związana z zamrożeniem tych środków. Przypominam, że środki przenoszone na ten rok wynosiły tylko 2 miliardy zł. Czy prawdziwe są twierdzenia, których nie chcę uwiarygodniać, jakoby to było zamrażanie z myślą o celach budżetowych, a nie zwalczaniu bezrobocia?

Kolejna sprawa. Jak długo będzie utrzymywany stan, w którym na elementy niezwiązane z promocją zatrudnienia, zwłaszcza osób bezrobotnych, będzie kwota w wysokości chyba 717 milionów zł, która przeznaczana jest na staże podyplomowe lekarskie i pielęgniarskie, zważywszy na to, że zarówno wypowiedzi pani minister

Kopacz, jak i inicjatywy ustawodawcze podjęte w minionym roku przez rząd wskazują, że w przyszłym roku nie będzie już potrzeby finansowania tych staży? Przy okazji zapytam, czy ministerstwo stawiało opór przeniesieniu tych środków w przyszłym roku do sejmików.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Panie Przewodniczący, damy szansę na odpowiedzi?

(Senator Jan Rulewski: ...W ustawach o budżetach.)

Damy szansę?

(Senator Jan Rulewski: W takim razie zrobię przerwę w pytaniach, bo to jeszcze nie wszystkie.)

Dobrze. To może niech pan dokończy.

(Senator Jan Rulewski: Nie, mogę później...)

Tak? Bardzo proszę. Może podzielimy to na jakieś takie rozsądne rundy. Były pytania pana przewodniczącego Jaworskiego, a potem przewodniczącego Rulewskiego. To była pierwsza tura.

(Senator Jan Rulewski: Tak.)

Bardzo proszę.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Proszę pana dyrektora Śliwonika o udzielenie odpowiedzi na pierwsze pytanie.)

Proszę bardzo.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Pan senator Jaworski poruszył dwie kwestie, związane ze środkami unijnymi i z przychodami z odsetek. Tak?

(Senator Kazimierz Jaworski: Tak.)

W przypadku środków unijnych zgodnie z ustawą budżetową na rok 2010 kwota dotacji dla Funduszu Pracy wynosiła z tego, co pamiętam, około 500 milionów, teraz jest to 330 milionów. To jest fakt, tu jest różnica. Uspokajając niejako, gdyż pojawiły się obawy o to, że Fundusz Pracy może nie otrzymać refundacji, chciałbym poinformować, że na przykład 22 grudnia 2010 r. minister finansów uruchomił kwotę 521 milionów właśnie na refundację Funduszu Pracy. W związku z tym na koniec roku zamknęliśmy fundusz z kwotą bodajże ponad 1 miliarda zł. Tak że kwota w planie nie zapewnia... Może inaczej. Nie obrazuje ona tego, co rzeczywiście uruchamiamy. To, co jest w tym momencie w planie, to jest to, o czym mamy informację poprzez ministra rozwoju, poprzez certyfikację urzędów pracy na dany dzień. Gdy pojawia się kolejna certyfikacja, to występujemy z wnioskiem o uruchomienie środków i fundusz te środki otrzymuje. Dotychczas nie spotkaliśmy się z odmową ze strony Ministerstwa Finansów, jeżeli chodzi o uruchamianie tych środków. Tak że myślę, że tak jak przekroczyliśmy tę kwotę w roku 2010, tak samo przekroczymy tę kwotę w roku 2011.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Ja tylko chcę przypomnieć, że Fundusz Pracy prefinansuje realizację projektów z EFS w tak zwanych projektach systemowych w ramach działania 6.1, co polega na tym, że urzędy pracy wpisują zadania, które są zapisane w ustawie o promocji, w programy systemowe, a potem rozliczają je w ramach wniosków o płatność. Dzięki temu Fundusz Pracy odzyskuje 85% środków – dzieje się to w różnym okresie, bo zależy to od certyfikacji wniosków – i w ten sposób zwiększa środki na swoją działalność.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

A teraz pytania pana...

(*Senator Kazimierz Jaworski: Ja zadałem jeszcze jedno pytanie, Panie Przewodniczący, o odsetki.*)

A tak, było jeszcze pytanie o odsetki.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Jeżeli chodzi o odsetki, to bodajże zgodnie z nową ustawą o finansach publicznych do końca maja dysponent będzie mógł tworzyć lokaty na rynku bankowym, zaś po 31 maja środki funduszy celowych będą przekazywane za zgodą dysponenta i na okres wskazany przez dysponenta w zarządzenie Ministerstwa Finansów. Zgodnie z ustawą o finansach publicznych wskazane są również odsetki... Ja w tym momencie nie pamiętam, ale w każdym razie wynikają one ze wskaźnika WIBID. My mamy bodajże parę punktów mniej niż WIBID. Tak że myślę, że odsetki od pieniędzy przekazywanych w zarządzenie ministra finansów będą płynęły.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, tak, ustawowo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Teraz odpowiedzi na pytania dotyczące wydatków, zadawane przez senatora Rulewskiego.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Zacznę od pierwszego pytania pana senatora Rulewskiego o to, czy ministra pracy zadawała określony w projekcie ustawy budżetowej poziom bezrobocia. Ministra pracy zadawała jak najniższy poziom bezrobocia, myślę, że jak najniższy poziom zadawała nas

wszystkich. Poziom podany w założeniach do projektu ustawy budżetowej wynika z szacunków makroekonomicznych. Przyznam, że mieliśmy rozbieżne zdania w porównaniu z resortem finansów, jeżeli chodzi o szacowany poziom bezrobocia. Nasze prognozy były troszeczkę wyższe, ale też dobre tendencje w gospodarce potwierdzają się i myślę, że ten poziom 9,9% lub około tego jest możliwy do osiągnięcia. Nie zmienia to faktu, że to będzie trudny rok. Jakie były przesłanki takiej, a nie innej decyzji...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Z tego, co rozumiem, pan senator pytał troszkę podstępnie w kontekście innych pytań.

(Wesołość na sali)

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Dlaczego podjęto taką decyzję, wydawało się, paradoksalną?

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Po prostu taka była sekwencja pytań pana senatora.)

Otóż, jak państwo wiecie, Fundusz Pracy ma dobrą kondycję finansową, ma nadwyżki. Ja bardzo poproszę panią naczelnik Kulikowską z Ministerstwa Finansów o wyjaśnienie tej sprawy. Bardzo proszę.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Bardzo proszę, Pani Naczelnik.

Dlaczego z jednej strony jest duża rezerwa, a z drugiej strony moim zdaniem tak znacząco zaniżone zostały wydatki, zwłaszcza na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu?

**Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej
w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Iwonna Kulikowska:**

Iwonna Kulikowska, Ministerstwo Finansów.

Tak jak już pani minister powiedziała, sytuacja nie jest zła, jest wręcz dobra, w związku z tym prognozy makroekonomiczne, które zostały przyjęte przez rząd, przez Radę Ministrów...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Jeśli można, to poprosimy bliżej mikrofonu, bo tak to nie...)

Wobec zakładanych stóp bezrobocia, przyjętych już zresztą przez Sejm w ustawie z 17 grudnia, wobec zmniejszania się liczby bezrobotnych i stopy bezrobocia w stosunku chociażby do obecnego roku, uważamy, rząd również tak uważał, że kwota przeznaczona na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu jest wystarczająca.

Należy zauważyć, że dopiero od 2008 r., kiedy – można powiedzieć – nastąpiła u nas sytuacja kryzysowa, drastycznie wzrosły wydatki na aktywne formy, w 2009 r. w zasadzie były one dwukrotnie wyższe niż w 2008 r. W 2008 r. po raz pierwszy wydatki na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu przekroczyły 3 miliardy. W latach 2006 i 2007 nie osiągały one takiego poziomu. Owszem, trzeba też zwrócić uwagę na to, że w 2009 r. powstały nowe zadania, które należało sfinansować, chociażby miliardowa kwota dla Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, chociażby sprawa stoczni, a to są również wydatki na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Pojawienie się w 2009 r. nowych zadań, które przyczyniły się do dwukrotnego przekroczenia wydatków na aktywne formy z 2008 r., było podyktowane wsparciem pracodawców, tak by nie było konieczności zwalniania osób z pracy.

Przewidujemy i rząd przewiduje, że w 2011 r. sytuacja się poprawi, a także zmieni się sytuacja demograficzna. Przewidujemy, że osób bezrobotnych będzie znacznie mniej, a zatem i środki wymagane na realizację aktywnej polityki rynku pracy również mogą być niższe. Środki te nie są wykorzystywane na inne cele, one pozostają na stanie środków funduszu i przechodzą na przyszły rok. Faktem jest, że fundusze celowe są jednym z instrumentów, są jednym z podmiotów sektora finansów publicznych, a zatem wydatki funduszu odzwierciedlają wysokość deficytu w sektorze finansów publicznych. Jeżeli te wydatki są wyższe, to wpływa to na wysokość wydatków całego sektora finansów publicznych, a Rada Ministrów musi ograniczać deficyt sektora finansów publicznych oraz deficyt budżetu państwa.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Jeżeli można, to ja bym może jeszcze dopytał, dlatego w tym momencie pozwolę sobie zabrać głos.

Pani Naczelnik, a gdyby się okazało, że państwo się pomyliliście? Lat 2006 i 2007 proszę nam nie przypominać, będziemy je wspominać z nostalgią. To były zupełnie inne lata, o znacznie niższym poziomie bezrobocia. Nie da się tego porównać, Pani Naczelnik. Ten rok aż tak dobry nie będzie. Gdyby się okazało, że państwa założenia są jednak nietrafne, to jakie są szanse – i to jest moje pytanie – uruchomienia tej rezerwy i zwiększenia w trakcie roku budżetowego ilości środków na aktywne formy walki z bezrobociem czy przeciwdziałanie bezrobociu. Czy to, nie daj Boże, nie będzie wymagało nowelizacji ustawy budżetowej?

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska:

To na pewno nie będzie wymagało nowelizacji ustawy budżetowej, ponieważ w ustawie o finansach publicznych jest określony tryb...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...jest art. 29 ust. 12, jak podpowiada mi pan dyrektor, i wymaga to zgody ministra finansów oraz zgody sejmowej Komisji Finansów Publicznych. Takie działania podejmowaliśmy w czerwcu zeszłego roku, kiedy w związku z powodzią

trzeba było zwiększyć wydatki na finansowanie robót publicznych i innych działań na rzecz powodzian.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

I nie można mieć żadnych wątpliwości, że w przypadku zwiększonych potrzeb ministerstwo wystąpi z takim wnioskiem do Ministerstwa Finansów.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Ministerstwo w każdej trudnej sytuacji będzie występowało do ministra finansów i prosiło o podjęcie takich działań.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Przyznaję, że w znaczącym stopniu mnie to uspakaja.

Bardzo proszę, pan senator Rulewski i jeszcze panowie senatorowie.

Bardzo proszę.

Senator Jan Rulewski:

Pani Naczelnik, pozwolę sobie się nie zgodzić, a nawet dowieść, że państwa wiadomości w zakresie bezrobocia są nikłe. Jeśli można się zgodzić z taką hipotezą, że sytuacja gospodarcza w jakimś stopniu wpłynie na zmniejszenie stopy bezrobocia, choć ona wzrasta od tych lat, o których pani wspomniała, to z całą pewnością Ministerstwo Finansów nie ma zielonego pojęcia o tym, że w tej chwili na pół miliona młodych bezrobotnych, co jest olbrzymią liczbą, dwieście tysięcy absolwentów, a więc konsumentów funduszy stażowych, nie dostanie ani złotówki. Twierdzenie, które pani podała, jakoby na ten cel były pieniądze, jest bardzo niegrzeczne. Owszem, w budżecie są pieniądze na dodatki stażowe, ale one są niezbędne na realizację zobowiązań, które urzędy pracy podjęły w zeszłym roku i które będą istniały jeszcze przynajmniej pół roku, a czasem nawet dwanaście miesięcy. Prawdą jest to, że niektóre urzędy już odmawiają przyjmowania jakichkolwiek wniosków na zadania w związku z aktywnymi formami przeciwdziałania bezrobociu, w tym – co mnie najbardziej interesuje – dla armii absolwentów, a co jeszcze ciekawsze, o czym ministerstwo nie wie, dla absolwentów z wyższym wykształceniem, w których wykształcenie państwo i rodzice włożyli i wkładają miliardy złotych. Tak że pozwolę sobie prosić Ministerstwo Finansów, żeby bliżej współpracowało z podległymi sobie urzędami, jeśli dokonuje takich zmian. Być może jest to polemika, chociaż fakty... Pani Naczelnik, może pani sprawdzić, dzwoniąc do Stalowej Woli, dzwoniąc do Bydgoszczy, dzwoniąc do Grudziądza, gdzie jak nie posmarują, to żadnego absolwenta nikt nie przyjmie. Gdy urząd pracy nie posmaruje, to nikt absolwenta nie przyjmie, ani z wyższym wykształceniem, ani z dobrym wykształceniem.

Pani Naczelnik, pani nie odpowiedziała mi na pytanie, dlaczego zamroziliście środki na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu do wysokości nienotowanej w historii, czyli 3,9 miliarda zł.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Notowanej, Panie Senatorze, notowanej.)
4 miliardów jeszcze nie było.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Były, były.)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Było poniżej, było nawet 1 miliard 400 milionów w czasach, kiedy bezrobocie sięgało 20%.)

Zgadza się, zgadza się.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: 1 miliard 400 milionów, więc...)

Ja mówię o tym, że na koniec roku zamrożono środki w kwocie 3,9 miliarda zł w sytuacji, gdy ich nie ma...

(Głos z sali: Na rezerwę...)

Tak, to jest rezerwa.

...gdy teraz nie ma środków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Jeszcze raz mówię, koncentruję swoją uwagę wyłącznie na stażystach, na stażach.

W ramach kontynuacji chciałbym zapytać o pewną sprawę, tym razem panią minister. Na poprzednim posiedzeniu komisji przekonywała pani, zwłaszcza senatora Abgarowicza, że maleje liczba biorców świadczeń przedemerytalnych. Tymczasem w budżecie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, utrzymana jest na tym samym poziomie. Czy tu nie ma nadwyżek?

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Bardzo proszę, zanim wysłuchamy odpowiedzi, pytania przedstawią pan senator Jaworski i pan senator Kogut. Potem przejdziemy do odpowiedzi.

Proszę.

Senator Kazimierz Jaworski:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister! Pani Naczelnik!

Są tutaj dwie pozycje, w których drastycznie obniżono środki, mianowicie na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu oraz na podjęcie działalności gospodarczej przez bezrobotnych. W naszym kraju to się sprawdziło, ludzie brali sprawy w swoje ręce, niewielkie kwoty pozwalały na samozatrudnienie i inne formy działania. Tymczasem jest tu tylko 15%, niewiele ponad 15% kwoty z poprzedniego roku. Podobnie drastycznie ścięto środki przeznaczone dla pracodawców na wyposażenie i doposażenie stanowisk pracy, a to też było dosyć skutecznie realizowane. To są propozycje niemożliwe do zaakceptowania. Bardzo proszę zwrócić na to uwagę i mi to wyjaśnić. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Pan senator Kogut.

Senator Stanisław Kogut:

Pani minister chyba już wcześniej słyszała moje pytanie, ale teraz bardzo grzecznie chciałbym się zwrócić do pani naczelnik. Pani Naczelnik, ja osobiście dokonałem porównania poziomu bezrobocia w październiku i w listopadzie w urzędzie pracy w powiecie sądeckim. Okazało się, że liczba bezrobotnych wzrosła prawie o tysiąc i na dziś jest to dokładnie jednaście tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt osób. To jest prawie 17,8%. Muszę powiedzieć, że ten urząd pracy pracuje fantastycznie. Tak jak już nieraz mówiłem, niektóre urzędy pracy inaczej podchodzą do problemu stażowego, mówię o tym, co powiedział kolega senator Rulewski. Ażeby jeszcze, Pani Minister i Pani Naczelnik, nie tyle dodać gwóźdź do trumny, ile dołożyć argument, powiem, że wśród tych jedenastu tysięcy siedemset osób jest prawie siedem tysięcy sto kobiet, co stanowi prawie 60%.

Droży Państwo, dlatego ja tak mocno walczę i zdecydowanie popieram stanowisko pana senatora Rulewskiego, gdy chodzi o Fundusz Pracy. Naprawdę przykłady to potwierdzają. Ja pani naczelnik pokazałem, ilu ludzi zostało zaktywizowanych. Na przykład w samym powiecie sądeckim było prawie trzy tysiące osiemset bezrobotnych, z których pracę uzyskały ponad dwa tysiące osób. Droży Państwo, to nie chodzi o to, że zakłady pracy zwalniają ludzi. Zakłady pracy, przedsiębiorcy już nie przyjmują ludzi do pracy. W tym powiecie mieli na przykład 28 milionów zł, a teraz proponuje się 5 milionów zł. W tej sytuacji będzie siedemset osób do zaktywizowania. Nie dziwny, że urzędy pracy apelują, aby środki w Funduszu Pracy zostawić na wyższym poziomie.

Tak jak powiedziałem, oglądałem program w telewizji i widziałem te liczby, było 5 miliardów 600 milionów, a teraz jest 1,5 miliarda zł. Apelujemy o to, ja osobiście składam wnioski o to, żeby te środki zostały przynajmniej na poziomie roku 2010. Liczba osób bezrobotnych do zaktywizowania nie będzie się zmniejszała. Ja podałem przykład, wzrost w jednym powiecie od października do listopada o tysiąc dwadzieścia jeden osób. Ja nie wiem, z czym to się wiąże. Można powiedzieć, że więcej osób przyjeżdża z zagranicy. Trzeba by to było uszczelnić, bo to jest swojego rodzaju oszukiwanie, oni tu się meldują, a jadą za granicę. Ja zawsze byłem zwolennikiem wykonywania prac publicznych, żeby się meldowali, a nie było tak, że oszukują mnie, podatnika.

Pani Minister, jeśli chodzi o Fundusz Pracy, to zdecydowanie apeluję o podwyższenie tych środków. Pani Minister, niech pani nie myśli, że... Gdy chodzi o ten urząd pracy, który pracuje fantastycznie, to będę z panią walczył, żeby to było na poziomie roku 2010, a nie ucięte do 5 milionów.

Dziś pytamy, tak jak zapytał senator Rulewski, o stażystów. Od stycznia nie będzie można uruchomić takiego programu i przyjmować wniosków, a czasem jest to dla nich jedyne wyjście. Mówię o tym, aby wesprzeć senatora Rulewskiego, aby dodać kolejne dane i tylko jeden przykład, przykład sądeckiego urzędu pracy, który traci 23 miliony zł z funduszu na zaktywizowanie pracowników. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Pani Minister, ja jeszcze tylko dopytam, czy rzeczywiście ograniczenie budżetu spowoduje, że już od początku roku niektóre elementy służące aktywizacji bezrobotnych będą, że tak powiem, skreślane z programu biur pracy, czy też będzie tak, że będziemy

realizować to, co jest, do wyczerpania środków, a potem wnioskować o następne. Gdyby miała to być taka strategia, o jakiej mówi pan senator Rulewski, co potwierdza pan senator Kogut, że na skutek dramatycznie niższego przydziału środków niektórych form aktywizacji w ogóle nie będzie się wprowadzać od początku roku, to rzeczywiście będzie ona prowadziła do jakichś dramatycznych historii ludzkich. Bardzo proszę także o odpowiedź na pytanie, jakie są dyspozycje ministerstwa, jeśli chodzi o biura pracy, bo być może w tym jest problem. Proszę o udzielenie odpowiedzi na te pytania.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Na początku chciałabym podziękować senatorowi Kogutowi, który tak pięknie mówi o pracy Sądeckiego Urzędu Pracy w Nowym Sączu. Jednocześnie chcę powiedzieć, że większość naszych urzędów pracy bardzo pięknie pracuje.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Większość, Panie Senatorze...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Co nie znaczy, że wszystkie.)

Tak, to nie znaczy, że wszystkie.

Chcę też powiedzieć o jeszcze jednej sprawie. Proszę nie zapomnieć, że w latach 2009 i 2010 zmagaliśmy się z kryzysem ogólnoswiatowym. Wtedy zadaniem urzędów pracy było dokonywanie tak zwanej interwencji na rynku pracy, co w sytuacjach kryzysowych należy do działań urzędów pracy. W związku z tym przeznaczaliśmy bardzo dużo, wyjątkowo dużo środków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Nigdy w historii nie przeznaczono na to tylu środków. Ja tylko powiem, że w ubiegłym roku wraz z wszystkimi wpływami z prywatyzacji pomoc na aktywne formy wyniosła o prawie 7 miliardów. Chodziło też o to, żeby stabilizować rynek pracy, tak by bezrobocie nie urosło nam, tak jak urosło na początku 2000 r., do poziomu 20%, który jest bardzo niebezpiecznym poziomem z punktu widzenia wszelkich zjawisk społecznych zachodzących na rynku pracy. I udało się, dzięki działaniom urzędów pracy osiągnęliśmy to. Poziom bezrobocia nie wzrósł drastycznie ani na koniec 2009 r., ani na koniec 2010 r. Dane za rok 2010 będą miały za kilka dni, ale już wiemy, że poziom ten drastycznie nie wzrósł w porównaniu do danych z końca listopada, utrzymuje się w tak zwanych ryzach przyswajalnych przez rynek i społeczeństwo. Gdybyśmy tego nie robili, to sprawdziłyby się złe prognozy niektórych makroekonomistów. Chcę tylko przypomnieć, że szacowano, że w 2009 r. bezrobocie wróci do poziomu 18–19%, takie były szacunki. Tymczasem był to poziom niespełna 12%. To był efekt działań interwencyjnych na rynku pracy.

Wszelkie dane makroekonomiczne – przyznam, że mówię o tym z mniejszą swobodą, ponieważ jestem socjologiem i tak dokładnie na sprawach ekonomicznych się nie znam, w związku z tym proszę o pomoc panią z ministerstwa finansów lub naszego dyrektora finansistę – wszystkie znaki wskazują na to, że gospodarka będzie się rozwijała dynamicznie. Odnotowujemy wzrost gospodarczy, który utrzyma się w następnym roku, robione przez Manpower badania nastrojów pracodawców i ich zainteresowania zwiększaniem zatrudnienia niosą bardzo pozytywne prognozy dla Polski

i polskiej gospodarki. Chcę też powiedzieć, że nadal będą realizowane duże inwestycje finansowane, współfinansowane ze środków europejskich. W związku z tym szacujemy, że rynek będzie wchłaniał nadmiar siły roboczej nawet bez konieczności sponzorowania czy subwencjonowania, tak jak to czyniliśmy w czasach, kiedy był kryzys i groziła nam utrata miejsc pracy. Ponieważ zależało nam na utrzymaniu miejsc pracy, fundusz to wspomagał.

Oczywiście nie jest tak, że rząd nie zdaje sobie z tego sprawy z tego, że na rynku pracy mogą pojawić się zjawiska, których nie przewidzieliśmy. Zawsze jest pewien margines i dlatego też rozwiązania prawne są takie, aby w sytuacji gwałtownego pogorszenia sytuacji można było bardzo szybko zmienić plan finansowy. Chcę powiedzieć, że w przypadku wystąpienia powodzi zmiany planu finansowego dokonaliśmy dosłownie w ciągu dziesięciu dni, natychmiast nastąpiła zmiana planu finansowego i środki zostały przekazane na pomoc na terenach, które zostały zalane. Wszystkie służby rządu wykazują się wystarczającym dynamizmem. Chcę powiedzieć, że środki, o których mówi pan senator, są ulokowane niejako w rezerwie, ale te środki nie przepadają, bo nikt ich Funduszowi Pracy nie zabiera. One pozostają w dyspozycji Funduszu Pracy. Fundusz Pracy w dobrych czasach powinien gromadzić środki na złe czasy, a nie wydatkować wszystko do zera. Ja przypominę, że Fundusz Pracy nie otrzymuje żadnych dotacji z budżetu państwa. Gdy Funduszowi Pracy brakuje pieniędzy, to Fundusz Pracy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...nie dostaje, on musi zaciągnąć kredyty. To, co fundusz dostaje i co ma na myśli pan senator, to jest zwrot naszych środków zaangażowanych z Funduszu Pracy na prefinansowanie projektów unijnych, Fundusz Pracy wspomaga rząd w finansowaniu, prefinansowaniu tych działań.

W związku z tym rozważna polityka, a taką reprezentujemy, polega na tym, żeby reagować na to, co się będzie działo, jeśli będzie się działo coś złego, ale planować zgodnie z tendencjami występującymi w gospodarce narodowej. Dlatego ten fundusz przybrał w tej chwili taki kształt.

Jeśli zdarzy się, że ktoś podjął nadmierne zobowiązania, choć nie powinien, ponieważ już we wrześniu urzędy pracy zostały poinformowane o tym, żeby nie zaciągać nadmiernych zobowiązań na rok następny – więc działały tu, można powiedzieć, na własne ryzyko – to będzie musiał nasilić innego rodzaju działania. Po pierwsze, trzeba wystąpić do ministra pracy o środki z rezerwy, które uruchomimy niezwłocznie, gdy tylko budżet zostanie zatwierdzony, podpisany przez pana prezydenta oraz uchwalony przez Senat i Sejm; Sejm już go uchwalił, czekamy jeszcze na Senat. Po drugie, są urzędy pracy, które składają bardzo wiele projektów w ramach innych działań niż działanie 6.1 z Europejskiego Funduszu Społecznego, w ramach siódemki i ósemki są projekty, które mogą być realizowane przez urzędy pracy, na przykład w kwestii zwolnień monitorowanych. Część urzędów pracy, która tego do tej pory nie robiła, będzie musiała się na tym skupić. Są w naszym kraju takie urzędy pracy, które to robią i bardzo ładnie wykorzystują inne źródła finansowania, nie tylko z Funduszu Pracy.

W wytycznych, które skierowaliśmy do urzędów pracy, a właściwie skierujemy jeszcze w tym tygodniu, bo w tej chwili opracowujemy wszystkie wytyczne, omawiamy różne aspekty tej działalności i podkreślamy, że podstawową misją urzędów pracy nie jest subwencjonowanie miejsc pracy, tak robimy tylko w warunkach kryzysu. Na-

szą podstawową misją jest pośrednictwo pracy, doradztwo zawodowe, naszą podstawową misją jest też przygotowywanie do wejścia na rynek pracy, uczenie poruszania się po rynku pracy, szkolenie. To są nasze podstawowe zadania. W warunkach kryzysu subwencji udzielamy wszystkim, stąd było większe zapotrzebowanie na środki, zaś w warunkach normalnego funkcjonowania subwencjonowanie miejsc pracy ograniczamy tylko do ściśle określonych grup, które sobie nie radzą na rynku pracy. Nie można pomagać wszystkim. Ludzie, którzy mają dobre kwalifikacje, powinni być przez pracodawców zatrudniani bez subwencjonowania ich miejsc pracy, ponieważ oni dysponują dobrymi kwalifikacjami.

(*Głos z sali: ...Kto będzie.*)

Subwencjonowane miejsca pracy w warunkach dobrego rozwoju gospodarczego przygotowywane są z myślą o tak zwanych grupach trudnych, są to między innymi absolwenci, matki powracające z urlopów wychowawczych, grupa określana umownie „50+”, osoby niepełnosprawne, jeżeli nie jest w stanie im pomóc Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. W taki sposób urzędy pracy muszą podchodzić do swoich podopiecznych, nie wszystkie miejsca pracy, jakie mają one do dyspozycji, muszą być subwencjonowane. Tak się robi tylko w ramach interwencjonizmu w warunkach kryzysu. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo za te wyjaśnienia.

Poproszę o przedstawienie dalszych głosów w dyskusji, ale prosiłbym, aby były to bardzo krótkie wystąpienia, bo zaczynamy się opóźniać w stosunku do naszego planu rozpatrywania ustawy.

(*Senator Jan Rulewski: Ja nie dostałem odpowiedzi na pytanie i nie mogę sformułować poprawki.*)

Bardzo proszę, proszę powtórzyć.

Senator Jan Rulewski:

Pytania były dwa. Pierwsze. Dlaczego mimo zapowiedzianej przez panią minister redukcji liczby osób pobierających świadczenia przedemerytalne, a zatem także liczby świadczeń, została utrzymana ta sama kwota?

Drugie, kierowane do Ministerstwa Finansów. Czy ministerstwo śledzi przebieg działań legislacyjnych rządu i Sejmu, które prowadzą do likwidacji staży lekarskich i przeniesienia na zupełnie inną półkę, tak to nazwę, innych świadczeń, na przykład dla położnych i pielęgniarek? Czy 717 milionów, które jest na to przewidziane, nie stanowi nadwyżki?

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Poproszę panią minister Ostrowską o udzielenie odpowiedzi na pierwsze pytanie, a na drugie, z tego, co rozumiem, panią naczelnik.

Proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Są świadczenia przedemerytalne i zasiłki przedemerytalne. Liczba świadczeń też się zmniejsza, na rok bieżący planujemy o dziesięć tysięcy mniejszą liczbę świadczeniobiorców. Jednak planowana kwota wynika też ze zmiany wysokości zasiłku, od której liczy się wysokość świadczeń przedemerytalnych. Jeśli chodzi o zasiłki przedemerytalne, to już naprawdę jest wyraźna tendencja zniżkowa, bo to są zasiłki z końcówki lat dziewięćdziesiątych i już od kilku lat nie są one nikomu przyznawane. Proszę jeszcze panią naczelnik, aby...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Teraz pani naczelnik odpowie na drugie pytanie.

**Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej
w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Iwonna Kulikowska:**

Jeżeli chodzi o staże lekarskie i pielęgniarские, to Ministerstwo Finansów śledzi wszelkie poczynania, bo bierze w nich udział. To, że zostały zaplanowane takie wydatki, wynika stąd, że kwota przeznaczona na staże lekarskie to jest tylko część tej kwoty, która jest zaplanowana na staże i specjalizacje lekarskie i pielęgniarские. Likwidacja staży lekarskich będzie się odbywała sukcesywnie, to nie nastąpi natychmiast, dlatego ta kwota zostanie rozłożona w czasie i nie będzie ona wielka. Wydaje się, że w danym momencie jest ona właściwa. Jeżeli ta kwota nie zostanie wykorzystana w zaplanowanej wysokości, to ponieważ staże lekarskie i pielęgniarские – tu mam prośbę do pani minister, żeby to potwierdziła – są zaplanowane w ramach wydatków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu, wydaje mi się, że zaplanowane na to środki będzie można również przeznaczyć na inne cele. Oczywiście pod warunkiem, że ta kwota nie zostałaby wykorzystana.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Teraz pan senator Jaworski.

Senator Kazimierz Jaworski:

Dziękuję bardzo.

Pani Minister, ja prosiłbym jeszcze, ażeby pochylić się nad środkami dla bezrobotnych na podjęcie działalności gospodarczej, jako że bezrobotni są jednak tą grupą, która jest mniej zaradna. Wiemy o tym, że w 2010 r. w powiatowych urzędach pracy środki te były wykorzystywane i zostały zaabsorbowane wcześniej

niż w grudniu. Jest to grupa społeczna, która wymaga interwencjonizmu. Tymczasem zostaliśmy pozbawieni 85% środków, które były na to przeznaczone w poprzednim roku. To jest o 1 miliard mniej. Prawda? Dlatego proszę, aby się nad tym pochylić.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Może ja jeszcze uzupełnię. Tym bardziej że badanie skuteczności różnych form interwencji wykazało, że akurat ta forma zyskiwała przed wszystkimi innymi, okazała się jedną z najbardziej skutecznych.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Każde zjawisko ma różne oblicza, tak bym powiedziała. Faktem jest, że szczególnie w warunkach kryzysu dzięki formie dotacji oraz refundacji kosztów utworzenia stanowisk pracy dla pracodawców w latach 2008, 2009 i 2010 utworzyliśmy łącznie około dwustu sześćdziesięciu tysięcy miejsc pracy. Jest to liczba robiąca duże wrażenie, dzięki temu też wzrósł poziom zatrudnienia. Chcę powiedzieć, że w październiku po raz pierwszy w historii transformacji, czyli po raz pierwszy od dwudziestu lat, liczba pracujących Polaków przekroczyła szesnaście milionów dwieście tysięcy, co najlepiej świadczy o tym, że działania podjęte w ramach aktywizacji zawodowej są skuteczne i właściwe. Przy tym nie spadła znacząco liczba bezrobotnych, czyli okazało się, że udało nam się uaktywnić również inne grupy zawodowe, które do tej pory były bierne. Wśród nich na pewno znalazły się osoby, która pobrały od nas dotacje i wyszły z szarej strefy, bo w urzędach pracy mamy do czynienia z takimi przypadkami, że ktoś mówi: dziesięć lat malowałem na czarno, a teraz wezmę dotację i się zarejestruję, bo trzeba zbierać składki. Z takimi sytuacjami też spotykamy się w urzędach pracy.

Ja chciałabym powiedzieć, żeby pan senator nie przywiązywał tak dużej wagi do tego, że w tej chwili jest to 15%, ponieważ my mamy nietypową dla Europy strukturę funkcjonowania, jesteśmy zdecentralizowani, co oznacza, że ja tę kwotę, którą Senat i Sejm przyznają na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu algorytmem dzielę w dół, a starostowie w porozumieniu z powiatowymi radami zatrudnienia ustalają priorytetowe wydatki na swoich terenach. Może być tak, że na jakimś terenie uzna się, że ważniejsze są wydatki na dotacje niż na przykład na inne formy aktywizacji i na to przeznaczy się większość środków. W efekcie może się okazać – pierwsze takie zestawienie robimy w połowie roku – że ten układ procentowy w ramach grupy wydatków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu jest inny, on nie musi odpowiadać planom, które tu państwo widzicie.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Pan senator Jaworski i pan senator Kogut, krótkie pytania.

Senator Kazimierz Jaworski:

Dziękuję bardzo.

Tyle że z pustego to nawet Salomon... Proszę zrozumieć, na aktywne formy przewidziane jest 46%, więc z tego też nie bardzo można przesunąć.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

...działanie 6.1 też przewiduje w ramach projektów systemowych urzędów pracy, także działanie 6.2 z Europejskiego Funduszu Społecznego przewiduje dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

Senator Kazimierz Jaworski:

Tak, ale w sumie, gdyby nawet dołożyć te działania wymienione przez panią minister, to będzie to bardzo mało, gdy zestawimy to z głodem, tak to nazwę, z zapotrzebowaniem na tę formę. Ludzie chcą się aktywizować w sposób trwały, chcą wychodzić z szarej strefy, chcą zmienić swoje życie, a nie ma nic lepszego, nie ma nic tańszego dla państwa od samozatrudnienia, nie wspomnę już o kwestiach społecznych. Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, ale koszty związane z rodzinami bezrobotnych, długotrwale bezrobotnych są ogromne. Tutaj jest podwójny zysk.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Pan senator Kogut ma jeszcze pytanie.

Senator Stanisław Kogut:

Pani Minister, ja z ogromną uwagą pani słuchałem i w ostatnim zdaniu pani powiedziała, że niepełnosprawni są zatrudniani przez urzędy pracy. W związku z tym miałbym pytanie, jaki jest procent niepełnosprawnych zatrudnionych przez urząd pracy, a jaki procent przez powiatowe centrum pomocy rodzinie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: ...Ale zdarzają się.)

Wie pani, ja akurat w tych sprawach bardzo pomagam i mogę pani powiedzieć, że w skali kraju chyba 1% jest zatrudnianych za pośrednictwem urzędów pracy, a reszta przez PCPR i to są pieniądze z PFRON. To tyle, Panie Przewodniczący. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Tytułem uzupełnienia jeszcze słowo pani minister w odpowiedzi na polemiczny głos, jak rozumiem, pana senatora Jaworskiego.

Proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Czesława Ostrowska:**

Fundusz Pracy nie może być jedynym źródłem rozwijania działalności gospodarczej. W warunkach kryzysu, owszem, on to robił. W tej chwili nawet my sami w ramach naszych dyskusji wewnętrznych zastanawiamy się, czy nie wrócić do takich pomysłów, jakie były kiedyś, na przykład pożyczek, kiedy zwraca się kapitał, a my refundujemy tylko odsetki. W tej chwili prowadzimy na ten temat dyskusję i analizujemy minusy i plusy takiego rozwiązania.

Jednocześnie analizujemy, monitorujemy sytuację tych, którzy pobrali dotacje. W pierwszym roku mamy oczywiście stuprocentową efektywność. To jest dobra forma, bo rozwijały się usługi. Generalnie w okresie pięcioletnim – prowadziliśmy takie badania w pomorskim, analizując sprawę kredytów oraz dotacji – w zależności od branży przetrwało do 60% ludzi na rynku pracy. Skuteczność tego jest duża, ponieważ ci ludzie nie wracają do nas, do urzędów pracy. Z reguły wraca około 20%, więc generalnie skuteczność jest duża. Spotykamy się jednak także z takim zjawiskiem, że wiele osób traktuje nas w ten sposób: należy mi się dotacja, trzeba ją wziąć, więc idę do urzędu pracy tylko po to, żeby tę dotację wykorzystać.

Dotacje i inne formy subwencjonowania w warunkach normalnej gospodarki są traktowane jako pomoc szczególna. Jeżeli urząd pracy wyodrębni grupę bezrobotnych, którzy są nieporadni na rynku pracy i których trzeba trochę poprowadzić za rękę, to on ich prowadzi przez cykl szkoleń w ramach różnych programów do tego, żeby stali się samodzielni, i daje im dotacje. Jeżeli będziemy dawali dotacje, tak jak teraz, wszystkim, to dotacja straci swój wyjątkowy charakter. Kryzys minął i musimy troszeczkę zmienić naszą politykę działania.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Myślę, że już wystarczy polemiki w tej kwestii, bo powtarzalibyśmy tylko swoje opinie.

Proszę o omówienie planu finansowego...

(*Senator Jan Rulewski: Ja chciałbym zgłosić poprawki.*)

To na koniec, Panie Senatorze. Dobrze? Przed głosowaniem nad tą częścią.

(*Senator Jan Rulewski: Dobrze.*)

Przed nami plan finansowy Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Proszę bardzo.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Proszę, pan dyrektor Śliwonik.*)

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

W kolejnym punkcie zaplanowane zostało omówienie planu finansowego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z załącznika nr 6 do projektu ustawy budżetowej na rok 2011.

W projekcie ustawy na rok 2011 zaplanowano stan funduszu w wysokości prawie 4,5 miliarda zł. Przychody zostały określone w wysokości prawie 550 milionów, a wydatki w wysokości 1 miliarda 200 milionów zł. Jeżeli chodzi o tytuły wydatków, to są to przede wszystkim należności z wynagrodzenia za pracę, wynagrodzenia za czas niezawinionego przez pracownika przestoju, niewykonywania pracy i za czas innej usprawiedliwionej nieobecności w pracy. Stan funduszu na koniec roku jest planowany w wysokości 3,8 miliarda zł. Może dodam jeszcze, że należne funduszowi wpływy z tytułu wypłaconych świadczeń uzyskiwane w wyniku windykacji planujemy w wysokości 33,4 miliona zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Musimy starać się przyspieszać. Jeżeli są jakieś wątpliwości, to proszę je zgłaszać, pan senator Jaworski oczywiście w pierwszej kolejności. Jeśli nie ma, to przejdziemy zaraz do omówienia następnego, czwartego punktu w naszym planie pracy.

Proszę o omówienie rezerw celowych w części 83 budżetu.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Proszę, dyrektor Śliwonik.)

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze, pozycja 33.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

W pozycji 33 w części 83 budżetu jest niewielka kwotowo rezerwa, mianowicie rezerwa w wysokości 500 tysięcy zł. Tradycyjnie rok do roku są tam środki na realizację ustawy o służbie zastępczej. Wprawdzie pobór do wojska został zawieszony, ale zdarzają się przypadki, w których młodzi ludzie mają możliwość złożenia wniosku o odbycie służby zastępczej, chcą ją odbyć i właśnie temu ta rezerwa służy. W przypadku pojawienia się tego typu wniosków z tej rezerwy zasilane są budżety wojewodów.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Czy to budzi jakieś wątpliwości? Nie budzi wątpliwości.

W takim razie przystępujemy do omówienia kolejnej części budżetu, jest to wieloletni program poprawy bezpieczeństwa i warunków pracy, etap drugi, załącznik nr 11.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Czesława Ostrowska: Również pan dyrektor Śliwonik, bardzo proszę.)

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Przy okazji omawiania punktu pierwszego trochę zahaczyliśmy o ten temat. Jest to drugi etap programu wieloletniego, rok pierwszy. Na jego realizację w bieżącym

roku zaplanowano kwotę 19 milionów zł. Łączne koszty w latach 2001–2013 wyniosą 62 miliony. Program jest realizowany ze środków w ramach dwóch części, części 31 „Praca” i części 28 „Nauka”. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Czy są uwagi do tej kwestii? Jeśli nie, to na tym kończymy tę część.

Przed nami środki pochodzące z Unii Europejskiej w ramach POKL.

Kto to przedstawi? Również pan dyrektor?

Proszę bardzo.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Jeżeli chodzi o środki z Unii Europejskiej w ramach programów europejskich, to na ten cel planujemy wydatki w dwóch częściach. Jedną z nich jest część 31 „Praca”. Mamy tu Program Operacyjny „Kapitał ludzki”, Lubuski Regionalny Program Operacyjny i Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego. Finansowanie tych trzech elementów zamyka się w kwocie prawie 900 milionów. Ponadto planujemy realizację wydatków w ramach części 44 „Zabezpieczenie społeczne”, na realizację Programu Operacyjnego „Kapitał ludzki” oraz Programu Operacyjnego „Innowacyjna gospodarka”. Zaplanowaliśmy tu do wydania kwotę nieco ponad 40 milionów zł. Ja może nie będę omawiał, w ramach których priorytetów będą realizowane te zadania. Myślę, że to wystarczy. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Czy są pytania albo uwagi do tej części? Jeśli nie ma, to uznajemy, że część 31 budżetu „Praca” została omówiona.

Czy ktoś chciałby zgłosić poprawki do tej części?

Pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Ta poprawka jest dość czytelna, ale i tak zostanie ona przedstawiona na piśmie.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Przypominam, że nie mamy uprawnienia do zwiększania deficytu budżetowego, więc nie możemy tego robić.)

Tak jest, Panie Przewodniczący.

Proponuję zmniejszyć rezerwę przenoszoną na przyszły rok z 3 miliardów 900 milionów do 3 miliardów 400 milionów, zmniejszyć kwotę kosztów związanych ze specjalizacją oraz realizacją staży podyplomowych z 717 milionów 583 tysięcy do 517 milionów z uwagi na to, że nie ma obowiązku wykonywania dwunastomiesięcznych staży, a skoro innym stażystom, praktycznie wszystkim, obcinamy, nie ma potrzeby, aby ta grupa stażystów nie odczuła tego, co inni, co odczują ich koleżanki i ich koledzy. Proponuję wreszcie zmniejszyć kwotę na świadczenia przedemerytalne

o 50 milionów. Wszystkie te środki proponuję przeznaczyć na stypendia w okresie stażu, które zostały najbardziej drastycznie obcięte, tak dalece, Pani Minister, że nawet pani interwencja u ministra finansów, która może przynieść efekty za trzy, cztery miesiące, uniemożliwi korzystanie z tej formy. Chcemy w ten sposób naprawić błąd pani naczelnik, która twierdzi, że środki są wystarczające.

(Głos z sali: Błąd?)

Tych środków nie ma.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Teraz tak. Trzeba by było dokładnie sprawdzić, czy ta poprawka jest zgodna z procedurą. W takim razie może poproszę panią naczelnik o ustosunkowanie się do tego, a potem poproszę panią mecenas.

Bardzo proszę.

**Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej
w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Iwonna Kulikowska:**

Chciałabym tylko zwrócić uwagę na to, że kwota, która została zaplanowana w planie finansowym Funduszu Pracy na staże lekarskie i pielęgniarskie, jest również uwzględniana i wymieniana w tak zwanej ustawie okołobudżetowej, która została już podpisana przez prezydenta i ogłoszona.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jest wymieniona w uzasadnieniu, jest tam zapisane, że jest to taka kwota, która jest przeznaczona na...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Panie Senatorze, jest...)

(Senator Jan Rulewski: ...takie środki.)

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: No tak, tak...)

(Senator Stanisław Kogut: ...jak pani mówi.)

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Proszę, Pani Naczelnik. Proszę.)

W każdym razie ustawa okołobudżetowa stanowiła o kwocie 717 milionów 583 tysięcy zł, która jest uwzględniana w planie finansowym Funduszu Pracy tylko na jeden rok, na rok 2011, a zatem wprowadzanie tu zmian nie wydaje się właściwe.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Wydaje mi się, że naruszylibyśmy wtedy realizację innej ustawy, którą już przyjęliśmy jako ustawę okołobudżetową, Panie Senatorze.

Panie Senatorze, ja mam taką propozycję. Mamy jeszcze wiele godzin obrad, więc możemy jeszcze do tej poprawki wrócić.

(Senator Jan Rulewski: Tak, dobrze, dobrze.)

Na pewno trzeba tu działać bardzo ostrożnie, zadbać o to, żeby była ona poprawna, w przeciwnym razie ze względów formalnych zostanie ona odrzucona na po-

ziomie Komisji Finansów Publicznych, a uważam, że rzeczywiście warto się przyglądać wielkościom środków przeznaczanych na aktywne formy walki z bezrobociem.

Teraz jestem w kłopotcie, bo w tej chwili powinniśmy głosować nad częścią 31 „Praca”.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wobec tego zostawmy to głosowanie na zakończenie obrad. Dobrze?

(Głos z sali: Tak jest.)

Za chwilę przejdziemy do drugiej części naszych obrad, mianowicie do omówienia części 44 budżetu „Zabezpieczenie społeczne”

Jest pan senator Abgarowicz?

(Głos z sali: Wyszedł na chwilę.)

(Senator Stanisław Kogut: Trzeba go zawołać.)

Ogłaszam pięć minut przerwy.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę państwa, kończymy przerwę. Pan senator Abgarowicz jeszcze nie dotarł, ale mam nadzieję, że za chwilę się pojawi.

Przed nami część 44 „Zabezpieczenie społeczne”.

Witam pana ministra Buciora wraz ze współpracownikami. Jest też już pan senator Abgarowicz.

Poproszę o omówienie tej części. Ażeby trochę usprawnić pracę, to może od razu poprosimy o parę słów na temat części 83 i na temat pozycji „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich”. Dobrze? Zaczniemy zatem od dochodów i wydatków z załączników nr 1 i nr 2 do części 44 oraz z załącznika nr 8 „Dotacje celowe”, do tego załącznik nr 10 dotyczący wynagrodzeń, a później omówimy część 83 budżetu. Chodzi o jeden głos ze strony resortu. Dobrze?

Bardzo proszę.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior: ...Przekazuję panu dyrektorowi, aby pan dyrektor kontynuował.)

Panie Dyrektorze, proszę.

Dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Piotr Śliwonik:

Kolejny punkt w planie obrad, punkt siódmy, dotyczy części 44 budżetu „Zabezpieczenie społeczne”. Jest tu podział na dwa podpunkty. Pierwszy z nich obejmuje dwie części, zarówno dochody, jak i wydatki budżetowe, opisane w załącznikach nr 1 i nr 2 projektu ustawy budżetowej na rok 2011. Jeżeli chodzi o dochody w części 44, to planujemy je w wysokości 318 tysięcy. Główną pozycją są tu zwroty niewykorzystanych dotacji w ramach programu „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich”. Pozostałe tytuły dochodowe są to rozliczenia realizowane przez gminy w ramach dotacji przekazywanych przez PFRON oraz kwot dotacji niewykorzystanych podczas realizacji progra-

mów z zakresu pomocy społecznej. To w sumie byłoby tyle. Są to kwoty stosunkowo nieduże. Myślę, że planowana kwota 318 tysięcy jest do osiągnięcia.

(Głos z sali: Teraz wydatki.)

Jeżeli chodzi o wydatki w części 44 budżetu, to planujemy tu kwotę 806 milionów zł. Stanowi to 101,2% kwot ujętych w ustawie budżetowej na rok 2010. W części 44 w wydatkach dominującą pozycję stanowi dotacja do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Zaplanowana jest ona w wysokości 747 milionów zł, co stanowi prawie 93% planowanych kwot ogółem. Pozostałe zadania zamykają się w kwocie stanowiącej nieco ponad 7%. Są tam koszty ministerstwa, zadania z zakresu pomocy społecznej, w tym dotacje celowe, funkcjonowanie systemu Pomost, przygotowanie i sprawowanie przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej, współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej i pozostałe zadania w dziale „Administracja publiczna”.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

(Dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Piotr Śliwonik: Jeszcze drugi podpunkt.)

Proszę bardzo.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Jeżeli chodzi o dotacje celowe, opisane w załączniku nr 8 do ustawy budżetowej w części 44, to zaplanowano tu kwotę 12 milionów 349 tysięcy. Tak jak co roku, będą realizowane programy, takie jak „Powrót osób bezdomnych do społeczności”, „Oparcie społeczne dla osób z zaburzeniami psychicznymi”, „Aktywne formy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu”, „Świetlica, praca i staż – socjoterapia w środowisku gminnym”.

Jeżeli chodzi o ostatni element, o wynagrodzenia, to – tak jak w części 31 – wydatki na wynagrodzenia zostały określone na poziomie z roku 2010.

Jeszcze słowo na temat Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. W części 83 w rezerwach celowych w pozycji 40 zostały zaplanowane środki w wysokości 60 milionów zł. Będą one uruchamiane poprzez wnioski ministra pracy w trakcie roku i przekazywane do budżetu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

A teraz głos oddaję panu senatorowi Abgarowiczowi, który w imieniu komisji ze szczególną dokładnością przyglądał się tej części budżetu.

Proszę bardzo.

Senator Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Nie zgłaszam uwag ani propozycji zmian do przedłożenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Czy są chętni do zabrania głosu w dyskusji nad tymi częściami budżetu?

Jeśli chodzi o dotację do PFRON, zapewne wrócimy do tego w ostatniej części dzisiejszych obrad, czyli przy okazji omawiania budżetu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Jeśli nie ma chętnych do dyskusji, to proponuję przystąpienie do głosowania nad tą częścią budżetową.

Kto jest za przyjęciem tej części bez zmian? Proszę o podniesienie ręki. (6)

Dziękuję bardzo.

Nie pytam o to, kto jest przeciw, bo wszyscy głosowali za.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Przed nami część 63 budżetu.

Czy wiemy, gdzie jest pan senator Kaleta? Był obecny.

(*Głosy z sali*: Tak, był, zostawił dokumenty...)

Ogłaszam pięć minut przerwy.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

...Ponieważ jesteśmy w komplecie, a następną część budżetową ja mam referować w imieniu komisji. W takim razie przystąpimy do omówienia następnego zaplanowanego punktu, który obejmuje wieloletni program przeciwdziałania przemocy w rodzinie, „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” i budżety wojewodów w aspekcie pomocy społecznej.

Poproszę pana dyrektora o zreferowanie tej materii.

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Jedno pytanie. Chodzi o punkty od jedenastego do trzynastego?

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn*: Od jedenastego do czternastego.)

Do czternastego. Dobrze.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

W punkcie jedenastym znajduje się program wieloletni, jeden z trzech, który realizuje minister pracy, mianowicie Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy

w Rodzinie. Opisany jest on oczywiście uchwałą Rady Ministrów i wypełnia zapisy art. 10 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie.

Jeżeli chodzi o finansowanie, to na 2011 r. zaplanowano kwotę 16 milionów 400 zł. Jej umiejscowienie jest następujące: 16 milionów 24 tysiące w budżetach wojewodów, zaś 376 tysięcy w rezerwie celowej w pozycji 28. Program ten jest realizowany głównie poprzez specjalistyczne ośrodki wsparcia.

Omówienie punktu jedenastego w części daje informacje o tym, co znajduje się w punkcie dziesiątym, chodzi o rezerwę celową w pozycji 28.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Tak, tak.)

W sumie to jest to samo. Gdyby można było tam już nie powtarzać, to myślę, że byłoby to...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Można.)

Tak, dobrze.

W punkcie dwunastym wymieniony jest kolejny program wieloletni, program pod nazwą „Pomoc państwa w zakresie dożywiania”, program ustanowiony ustawą. Jeżeli chodzi o koszty planowane w przyszłym roku, jest to kwota 550 milionów, przy czym 350 milionów znajduje się w budżetach wojewodów w rozdziale 85295 „Pozostała działalność”, zaś 200 tysięcy zł znajduje się w rezerwie celowej...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Milionów.)

...Przepraszam bardzo, tak, 200 milionów znajduje się w rezerwie celowej. Program zakłada długofalowe działania w zakresie poprawy stanu zdrowia dzieci i młodzieży poprzez ograniczenie występowania zjawiska niedożywienia, upowszechnienie zdrowego stylu życia, poprawę poziomu życia osób, rodzin o niskich dochodach, rozwój w gminach bazy żywieniowej itd.

Teraz budżety wojewodów, czyli zagadnienie umieszczone w punkcie trzynastym. Dobrze. Budżety wojewodów ogółem, na początek dział 852 „Pomoc społeczna”. Tutaj są trzy tematy, mianowicie dochody, wydatki oraz dotacje celowe zawarte w załączniku nr 8. Dochody planowane w budżetach wojewodów zamykają się kwotą 113 milionów zł, stanowi to wzrost o 43% kwot ujętych w ustawie budżetowej na rok 2010. W dochodach uwzględniona jest między innymi odpłatność osób korzystających z usług świadczonych w środowiskowych domach samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi, zwrot należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń rodzinnych wraz z odsetkami i kilka innych tytułów związanych ze zwrotami. Jest również możliwość uzyskania dochodów z należności z tytułu wypłaconych zaliczek alimentacyjnych. Myślę, że to są trzy główne elementy.

Jeśli chodzi o wydatki, to w części 85 „Budżety wojewodów” w dziale 852 „Pomoc społeczna” zaplanowano je ogółem w wysokości prawie 12 miliardów 500 milionów zł. Przeważająca kwota przeznaczona zostanie na świadczenia rodzinne, świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego. Jest to kwota niemal 9,3 miliarda zł. Na pozostałe zadania z pomocy społecznej przeznaczamy 3,2 miliarda zł.

Może jeszcze parę słów o planach w dziale 853 „Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej”. Tutaj są dwie sprawy. Po pierwsze, planujemy środki na realizację prac zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności. Jest to kwota przekraczająca nieco 73 miliony. Jest też nieduża kwota przeznaczona na wojewódzkie urzędy pracy, to jest niecałe pół miliona. W sumie w dziale 853 w „Budżetach wojewodów” zaplanowana jest kwota 73,6 miliona zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Panie Senatorze, ponieważ pana nie było, przystąpiliśmy do realizacji następnego punktu, ale zaraz wrócimy do kwestii rodziny. Prosiłbym, żeby się pan ewentualnie włączył do dyskusji o rezerwie budżetowej w dziale 83, ponieważ podczas pana nieobecności ustaliliśmy, że o tym punkcie będziemy rozmawiali teraz, omawiając także inne rezerwy.

Proszę państwa, gdy chodzi o Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, to chciałbym zapytać, czy w świetle znowelizowanej ustawy 108 tysięcy w budżetach wojewodów i 3 tysiące w rezerwie celowej są to państwa zdaniem wystarczające środki, by udźwignąć nowe zadania, zrealizować zwiększony zakres zadań. To pierwsza sprawa.

Po drugie, chciałbym zapytać, czy środki przewidziane na finansowanie orzekania o niepełnosprawności są państwa zdaniem wystarczające, skoro powiatowe zespoły do spraw orzekania w ubiegłym roku zgłaszały, że narastają opóźnienia ze względu na brak środków.

Trzecie pytanie dotyczy domów pomocy społecznej, jest ono dwuczęściowe.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Panie Dyrektorze, ja teraz nie wiem, czy pan będzie słuchał, czy się naradzał nad odpowiedzią. Możemy się pogubić.

W tym czasie, kiedy pan rozmawiał, spytałem o orzekanie, o to, czy te środki są wystarczające, skoro już w drugiej połowie ubiegłego roku pojawiały się opóźnienia.

Trzecie pytanie dotyczy domów pomocy społecznej, jest ono dwuczęściowe. Pierwsza sprawa. Czy w tych środkach, które są przewidziane w rezerwie, znajdują się pieniądze na standaryzację, tak jak to było w ubiegłych latach? Jak ten proces przebiega? Druga sprawa. Państwo na wnioski składane przez niektórych wojewodów zwiększacie środki na finansowanie pobytu osób w domach pomocy społecznej na tak zwanych starych zasadach, do 110% chyba w przypadku dwóch województw. Tymczasem z tego, co wiem, problem ten dotyczy całego kraju. Czy mam to czytać w ten sposób, że wojewodowie w ramach swoich uprawnień będą mogli przesuwac środki, tak ażeby sfinansować to na przyzwoitym poziomie w ramach widełek, które przewiduje ustawa, akurat tutaj rozporządzenie, czy też te dwa województwa są traktowane w jakiś specjalny sposób? Mam do państwa takie trzy pytania i bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Pierwsze, przypomnę, dotyczyło tego, czy te środki są wystarczające, bo trzeba przyznać, że są one nieduże, to jest łącznie 111 tysięcy zł.

Bardzo proszę.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Zacznę może od końca. Jeżeli chodzi o te dwa województwa, to obaj wojewodowie podjęli decyzję o takim, a nie innym...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Oni wystąpili do państwa i państwo to uwzględniliście, ale z tego, co wiem, problem jest ogólnokrajowy. Wobec tego mnie to dziwi. Jak poradzą sobie pozostali wojewodowie? Bardzo proszę.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

...Prawo do przesunięć w ramach pieniędzy, którymi dysponują, i dlatego uznali, że nie ma powodu występować.

Bardzo proszę.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Jeżeli chodzi o wojewodów, to dostali oni pewien limit, pewną kwotę i w ramach tej kwoty oczywiście mają prawo decydować.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Uznali, że się zmieszczą...

*(Dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik: Tak, tak.)*

A czy w rezerwie, którą państwo tam macie, także w tym roku przewidziane są środki na standaryzację w domach pomocy? O to też pytałem.

(Brak nagrania)

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Jeżeli chodzi o standaryzację, to jest rezerwa w pozycji 25. Jest tam kwota ponad 251 milionów. Jednym z elementów, na które będą przeznaczane środki z tej rezerwy, będzie również standaryzacja.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Przypomnijmy, że to jest ostatni rok tego procesu, dlatego ja dopytuje się o to, na jakim jesteśmy etapie. Panie Ministrze, ja rozumiem, że to nie jest w pana gestii, bo pan zastępuje dzisiaj pana ministra Dudę, ale w tej sytuacji miałbym prośbę, żeby przygotować na ten temat informację. Dobrze? Ja na pewno będę o to pytał podczas debaty, żeby się zorientować, na jakim to jest etapie. Sprawa dotyczy jednak, przynajmniej tak było w ubiegłym roku, bardzo dużej liczby domów i mieszkających tam ludzi. Przypomnijmy, że zaostrome zostały warunki, domy pomocy społecznej albo ich organy prowadzące są, można powiedzieć, karane za to, że jeszcze nie dokonały standaryzacji. Mieliśmy nadzieję, że ten proces przyspieszy. Dlatego ja proszę o informację na temat tego, czy tak się stało, czy grozi nam to, że z końcem roku wiele domów pomocy społecznej nie będzie miało warunków do funkcjonowania.

*(Dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik: Oczywiście, odpowiemy pisemnie na te pytania.)*

Kwestia orzekania. Czy te środki są wystarczające i nie będą powodowały zatorów w orzekaniu?

Proszę.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Tak jak już stwierdziłem, w budżetach wojewodów mamy prawie 74 miliony i w rezerwie celowej prawie 4 miliony. Według obecnej wiedzy naszym zdaniem jest to optymalna wysokość środków.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Teraz sprawa przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Jest tu tylko 111 tysięcy na nowe zadania, wynikające ze znowelizowanej ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Czy państwo szacujecie, że to jest wystarczające?

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

W rezerwie celowej w pozycji 28 jest kwota 3 milionów zł na realizację programu osłonowego. Jeśli chodzi o zadania wynikające z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, to będzie to przeprowadzone w trybie konkursowym. Tak że myślę, że to byłaby odpowiedź na pytanie pana przewodniczącego, gdyż również te 3 miliony z pozycji 28 trzeba byłoby do tego doliczyć.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Oddaję teraz głos panu senatorowi.
Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Piotr Kaleta:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Najmocniej przepraszam za moją nieobecność, mam nadzieję, że państwo mi wybaczą. Skoro mówimy o ustawie o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która wywołała wiele kontrowersji, chciałbym zapytać pana ministra, jak będą się miały sprawy, jeśli chodzi o swego rodzaju promocję tej ustawy. Można się domyślać, że ta ustawa w pewien sposób jest adresowana do dzieci, nie tylko, ale przede wszystkim. W związku z tym chciałbym zapytać, jak finansowo wyobrażacie sobie państwo promocję tej ustawy, żeby ona została w odpowiedni sposób zaprezentowana dzieciom.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Z tego, co rozumiem, pytanie brzmi tak: czy w budżecie są środki na tego rodzaju program informacyjny?

(*Senator Piotr Kaleta:* Jeżeli są, to jak to będzie wyglądało w praktyce.)

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jest w stanie udzielić odpowiedzi?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:*

Proszę, przedstawiciel Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej.)

Bardzo proszę.

**Naczelnik Wydziału Statystyk, Analiz i Budżetu
w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Dorota Gierej:**

Dorota Gierej, naczelnik wydziału w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej.

W ramach promocji tego programu, Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, corocznie organizowane są konferencje ogólnokrajowe, podczas których zawsze przedstawia się plan na dany rok oraz omawia się dotychczasowe osiągnięcia i zadania realizowane w ramach tego krajowego programu.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Panie Senatorze, ja tylko przypomnę, że Senat wprowadził do ustawy zmianę, zgodnie z którą pod koniec roku czy po upływie roku będziemy oczekiwali informacji o realizacji tej ustawy.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Piotr Kaleta:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

To nie jest odpowiedź na pytanie. Z tego, co rozumiem... Do kogo jest adresowana ta konferencja? Ja pytałem o to, czy państwo zapewniliście środki na to, żeby poinformować dzieci o tym, że taka ustawa funkcjonuje.

**Naczelnik Wydziału Statystyk, Analiz i Budżetu
w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Dorota Gierej:**

Zawsze odbywa się też kampania społeczna, prowadzona w ogólnopolskiej telewizji oraz w mediach prywatnych. Myślę, że ta sprawa jest widoczna. Mnie niejako bezpośrednio dotyczy ten temat, to rzuca...

(*Senator Stanisław Kogut: Ale ile to kosztuje? To o to chodzi.*)

Senator Piotr Kaleta:

Jaki to przynosi efekt? Proszę państwa, ja nie ukrywam, że ja byłem przeciwnikiem tej ustawy. W związku z tym teraz chciałbym zobaczyć, w jaki sposób możemy obserwować – ja tak to sobie wyobrażam – prowadzoną z pieniędzy podatnika pewnego rodzaju promocję, tak to nazwę, uderzenia w rodzinę. Oczywiście biore to niejako w cudzysłów, mówię o tym kolokwialnie, że są źli rodzice – ja tego jeszcze nie widzę,

ale boję się, że za chwilę mogę zobaczyć – którzy po prostu nie pozwalają dzieciom na to, co one by akurat w danym momencie chciały. Mieliśmy różne przykłady, były one przedstawiane w trakcie prac nad tą ustawą. Chodzi mi o to, czy coś takiego jest przewidziane z tych środków.

**Naczelnik Wydziału Statystyk, Analiz i Budżetu
w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Dorota Gierej:**

Ile pieniążków, tak?

(*Głos z sali:* Tak.)

W tym roku, tak jak zresztą co roku, przewidziane jest około 300 tysięcy zł na ogólnopolską konferencję i kampanię społeczną.

(*Senator Piotr Kaleta:* A ile tych konferencji się odbywa? To jest raz w roku?)

Jedna rocznie.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, jeżeli interesują pana bardziej szczegółowe wyjaśnienia co do struktury wydatków, to bardzo prosimy o przekazanie tych informacji na piśmie.

Cza są jeszcze jakieś pytania dotyczące tych części? Krajowy program w zakresie dożywiania nie budzi chyba niczych wątpliwości. Nie widzę dalszych zgłoszeń.

Wobec tego proponuję, abyśmy przystąpili do głosowania.

(*Senator Stanisław Kogut:* Orzecznictwo chyba umknęło.)

Nie, nie, pan dyrektor mówił, że zdaniem pana dyrektora te 77 milionów wraz z pieniędzmi z rezerwy, w której jest jeszcze kilka milionów, powinno wystarczyć. Jeżeli tak, to przyjmujemy to do wiadomości.

Proszę państwa, proponuję głosowanie nad zagadnieniami ujętymi w punktach od jedenastego do czternastego.

Kto jest za przyjęciem tych części budżetu? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Stwierdzam, że komisja zaakceptowała plany w tych częściach budżetu.

Teraz na moment wrócimy do poprzedniego punktu.

Proszę o przedstawienie części 63 budżetu „Rodzina”.

Pan minister czy pan dyrektor?

Proszę, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Biura Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Piotr Śliwonik:**

Punkt dziewiąty, czyli część 63 budżetu „Rodzina”, dochody i wydatki. Jeżeli chodzi o dochody, to w części 63 zamykają się one kwotą 5 tysięcy zł. Właśnie w takiej wysokości planujemy osiągnąć zwrot niewykorzystanych dotacji w ramach pro-

gramu z zakresu opieki nad dzieckiem i rodziną. W przypadku wydatków budżetowych limit został określony na poziomie 13 milionów 247 tysięcy zł, co stanowi 109,5% kwot ujętych w ustawie budżetowej na rok 2010. Dominującą pozycją w planie tej części są wydatki na realizację programu „Wspieranie jednostek samorządu terytorialnego w budowaniu lokalnego systemu opieki nad dzieckiem i rodziną”. Jest tu kwota 7 milionów 800 tysięcy, jest to prawie 60% kwot planowanych do wydania w części 63 „Rodzina”. Pozostała kwota, czyli nieco mniej niż 5,5 miliona, przeznaczona jest na finansowanie kosztów Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz na realizację działań w zakresie promowania i urzeczywistniania zasady równego traktowania kobiet i mężczyzn we wszystkich sferach życia społecznego.

Dotacje celowe ujęte w załączniku nr 8 przeznaczone są na wspomniany program „Wspieranie jednostek samorządu terytorialnego w budowaniu lokalnego systemu opieki nad dzieckiem i rodziną”, jest to kwota 7 milionów 800 tysięcy, oraz projekt związany z promowaniem i urzeczywistnianiem zasad równego traktowania kobiet i mężczyzn.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia na 2011 r., to – tak jak już dzisiaj tradycyjnie – zarówno w częściach 31 i 44, jak i w części 63 zostały one określone na poziomie z roku 2010. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Poproszę pana senatora Kaletę o wyrażenie opinii i ewentualnie zadanie pytań.

Senator Piotr Kaleta:

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Generalnie nie mam uwag do tej części budżetu, ale chciałbym się więcej dowiedzieć na temat finansowania, dofinansowania oraz promocji rodzinnych form pieczy zastępczej. My wiemy, że rok ubiegły był rokiem rodziny zastępczej. Trudno chyba w tej chwili pytać o efekty tego programu, ale chciałbym wiedzieć, czy ten program dofinansowania rodzinnych form opieki zastępczej oraz pewnej ich promocji jest podobny do tego z zeszłego roku, czy też będzie modyfikowany na rok 2011.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Ja może dorzucę pytanie w ramach tej części. Mianowicie w Sejmie jest projekt ustawy dotyczący wsparcia rodzin i pieczy zastępczej. Czy projekt budżetu uwzględnia prawdopodobne znaczne zwiększenie wydatków, zwłaszcza na sfinansowanie asystentów rodzinnych, którą to instytucję ta ustawa ma wprowadzić?

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Marek Bucior:**

Faktycznie w Sejmie znajduje się projekt takiej ustawy. Prace trwają w podkomisji wyłonionej w ramach Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Rzeczywiście

są już na to zaplanowane środki, to jest bodajże około 40 milionów zł w pierwszym roku. Ja może oddam głos pani dyrektor Szumlicz, aby pani dyrektor ewentualnie uzupełniła informacje.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Pani Dyrektor, proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Janina Szumlicz:**

Prawdopodobnie przy okazji omawiania części 83 będzie o tym mowa, bo to jest jedna z pozycji rezerw celowych. Tu akurat chodzi o pozycję 65, w której przewidziano około 40 milionów zł.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Tak, ale możemy już o tym rozmawiać, bo pan dyrektor sugerował, żebyśmy do części dołączyli te...

(Dyrektor Biura Budżetu i Finansów w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Piotr Śliwonik: ...Nieco już omówiłem.)

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Janina Szumlicz:**

W tym ponad 5 milionów zł przewidziane jest na postępowanie w sprawach o adopcję i niespełna 35 milionów zł na wsparcie tworzenia stanowisk asystenta i koordynatora rodziny oraz na szkolenie kandydatów z myślą o rodzinnych formach pieczy zastępczej.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Z tego, co rozumiem, państwo szacowaliście te wydatki według wskaźników, które były zawarte w projekcie ustawy.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Janina Szumlicz: Tak, wynegocjowane wspólnie w pierwszym roku realizacji ustawy.)

Rozumiem. Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Janina Szumlicz: Jeżeli można, to powiedziałabym coś jeszcze...)

Bardzo proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Polityki Rodzinnej
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Janina Szumlicz:**

...o programie dofinansowania jednostek samorządu terytorialnego w budowaniu lokalnego systemu opieki nad dzieckiem. Te 7 milionów 800 tysięcy w części 63 jest to kwota analogiczna do tej, która była przeznaczona na ten cel w latach 2009 i 2010. Odbywało się to w trybie konkursu na podstawie ustawy o pomocy społecznej, konkursu dla jednostek samorządu terytorialnego. W 2009 r. ponad dwieście jednostek, chyba około dwustu pięćdziesięciu jednostek samorządu terytorialnego korzystało z tej formy dofinansowania. Co roku jest ustalany pewien zakres przedmiotowy dofinansowania i w związku z tym, że rok 2009 był rokiem rodzinnej pieczy zastępczej, wówczas dofinansowywane były te projekty, które dotyczyły rodzinnych form pieczy zastępczej.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Ile tam jest?)

7 milionów 800 tysięcy. W tej chwili gros tych programów realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego miało termin realizacji określony na koniec roku, sporadycznie wskazany był wcześniejszy termin, i teraz spływają sprawozdania, które zostaną poddane szczegółowej procedurze. Tego rodzaju wydatkowanie środków pieniężnych zgłaszamy również do programu kontroli dokonywanych przez Najwyższą Izbę Kontroli. W zeszłym roku przeprowadzono kilka takich kontroli, w planie na ten rok jest ich więcej. Generalnie te środki są wydatkowane zgodnie z wszelkimi regulacjami.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Jeśli państwo pozwolicie, to zadam jeszcze jedno pytanie, tak dla pewności. Czy państwo uważacie, że środki w rezerwie w pozycji 66 na realizację zadań wynikających z ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat trzech, nad którą będziemy pracowali prawdopodobnie już na następnym posiedzeniu, są wystarczające?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Marek Bucior:**

To są środki, które będzie można wykorzystać na składki finansowane z budżetu państwa w związku z jedną z form, chodzi o nianię. To tyle. To są te środki.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

To są stosunkowo nieduże środki, dlatego ja pytam, czy państwo spodziewacie się... Oceny są różne, niektórzy mówią, że teraz z szarej strefy wyjdzie armia opiekunów...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior: Pewnie nie od razu.)

...a ministerstwo uważa, że nie od razu. Tak?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior: Zobaczymy.)

Dziękuję bardzo.

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem części 63 i 83 budżetu? Proszę o podniesienie ręki. (8)

Wszyscy głosowali za. Dziękuję.

Wobec tego ogłaszam przerwę do godziny 14.00. Po przerwie przystąpimy do omówienia budżetu Państwowej Inspekcji Pracy.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę państwa, przystępujemy do kolejnej części obrad. Część 12 budżetu „Państwowa Inspekcja Pracy”.

Poprosimy u krótki komentarz ze strony przedstawicieli resortu. Witamy wśród nas pana głównego inspektora.

Panie Inspektorze, oczywiście pana bardzo proszę o zabranie głosu.

Bardzo proszę.

Główny Inspektor Pracy Tadeusz Zając:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Mam okazję, więc na początku składam państwu życzenia noworoczne, dobrego roku, do siego roku.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Dziękuję bardzo.)

Szanowni Państwo, przedłożony komisji projekt budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2011 r., tak jak w poprzednich latach, zawiera prezentację dochodów i wydatków, która poprzedzona jest informacją o urzędzie i planowanych zadaniach na rok 2011. Ze względu na zmianę struktury organizacyjnej urzędu, a chodzi o stworzenie warunków porównania do budżetu bieżącego roku, chcemy pokazać zmiany w budżecie spowodowane zmianą ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, zgodnie z którą ośrodek szkolenia z dniem 1 stycznia stanie się jednostką organizacyjną urzędu.

Łączny plan wydatków Państwowej Inspekcji Pracy na 2011 r. bez wydatków ośrodka szkolenia obejmuje 293 miliony 404 tysiące zł, co stanowi 111,6% przewidywanego wykonania roku bieżącego, w tym świadczenia na rzecz osób fizycznych rosą o 15,7%, wydatki bieżące o 7,9%, a wydatki majątkowe o 247,4%. Z dniem 1 stycznia 2011 r. Ośrodek Szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu stał się jednostką organizacyjną Państwowej Inspekcji Pracy, a więc wydatki ośrodka będą pokrywane z budżetu, a uzyskane dochody zostaną odprowadzone do budżetu. Po włączeniu wydatków ośrodka do planu wydatków Państwowej Inspekcji Pracy wzrost wydatków wynosi 14,9%, w tym świadczeń na rzecz osób fizycznych 16,8%, wydatków bieżących 11,3%, w tym wynagrodzeń i pochodnych 12,2%, pozostałych wydatków 7%. Wzrost wydatków majątkowych pozostaje bez zmian.

Pragnę przypomnieć, że w przyjętym projekcie budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2010 r. zrezygnowałem z podwyżek wynagrodzeń oraz wzrostu zatrudnienia mimo trzech nowych zadań nałożonych na inspekcję, opisanych w przedłożonych komisji materiałach. Ograniczyłem także wydatki majątkowe do niezbędnego minimum

z uwagi na trudną sytuację budżetu państwa. Zapewniłem jednak, że w latach następnych podejmę działania, by znacząco wzrósł poziom wynagrodzeń w urzędzie, by wynagrodzenie było adekwatne do zadań i oczekiwań stawianych pracownikom, i będę dążył do polepszenia ich warunków pracy.

Wcześniejsze zapowiedzi – jak powiedziałem, jest to planowany wzrost zatrudnienia – znalazły odzwierciedlenie w projekcie budżetu Państwowej Inspekcji Pracy na 2011 r., konkretnie w zaplanowanym wzroście wydatków. Pierwotnie planowany wskaźnik wzrostu wynagrodzeń wynosił 15% i został przyjęty do wieloletniego planu finansowego państwa. Jednakże po przeanalizowaniu założeń do budżetu państwa i sytuacji finansów publicznych w pełni uzasadnione dążenie do podniesienia wynagrodzeń pracowników inspekcji do poziomu, który pozwoliłby na zatrudnianie wysoko kwalifikowanej kadry i zniwelowałby różnicę w poziomie wynagrodzeń w inspekcji w stosunku do innych jednostek, postanowiono rozłożyć na dłuższy okres niż pierwotnie zakładano, a zakładano, że będzie to okres najbliższych trzech lat.

Reasumując, mogę powiedzieć, że wzrost wydatków wynika przede wszystkim z planowanego wzrostu wynagrodzeń o 9%, z planowanego wzrostu zatrudnienia o trzydzieści trzy etaty, ze zmian organizacyjnych, to jest włączenia Ośrodka Szkolenia Państwowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu do budżetu urzędu, ze znacznego wzrostu wydatków majątkowych oraz intensyfikacji działań prewencyjno-promocyjnych.

Wydatki realizowane będą w ramach dwóch rozdziałów, rozdziału 75101 i rozdziału 75195. Wydatki rozdziału 75101 stanowią 98,8% wydatków urzędu i zaplanowaliśmy je w kwocie 298 milionów 539 tysięcy zł, to jest o 14,9% więcej niż przewidywane wykonanie bieżącego roku. 1,2% stanowią wydatki rozdziału 75195 i są to czyste wydatki na działalność promocyjno-prewencyjną, bez wydatków pracowniczych. Zaplanowaliśmy je w kwocie 3 milionów 540 tysięcy zł, to jest o 20,1% więcej niż przewidywane wykonanie w 2010 r. Wzrost tych wydatków wynika głównie z dalszej intensyfikacji działań prewencyjno-promocyjnych, głównie przez kampanie, w celu dotarcia z informacją do jak najszerszej grupy społeczeństwa. Ponieważ realizując te kampanie, korzystamy ze specjalistycznych firm świadczących takie usługi, następuje wzrost wydatków w §4300 „Zakup usług pozostałych”. Wydatki ujęte w pozostałych paragrafach utrzymujemy na poziomie przewidywanego wykonania w 2010 r. lub w niewielkim stopniu zwiększamy, na przykład wydatki ujęte w §3040 przeznaczone na nagrody o charakterze szczególnym, niezaliczane do wynagrodzeń, o 16 tysięcy zł, to jest o 4,1%, bądź zmniejszamy, na przykład wydatki ujęte w §4210 przeznaczone na zakup materiałów i wyposażenia ograniczamy do 34,3% poziomu z bieżącego roku.

Wzrost wydatków w rozdziale 75101, jak wspomniałem, wynika głównie z planowanego wzrostu wynagrodzeń o 9%, ze zmiany ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy i włączenia ośrodka szkolenia we Wrocławiu w struktury organizacyjne urzędu, z planowanego wzrostu zatrudnienia o trzydzieści trzy etaty oraz znaczącego planowanego wzrostu wydatków majątkowych.

W rozdziale dotyczącym wydatków bieżących bez wydatków ośrodka nastąpił wysoki wzrost zarówno procentowy, jak i kwotowy w dwóch paragrafach, które wymagają komentarza. Po pierwsze, jest to §4210, który dotyczy zakupu materiałów i wyposażenia...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Panie Inspektorze, my dysponujemy tymi materiałami.

(*Główny Inspektor Pracy Tadeusz Zając: Aha, dobrze.*)

Dlatego bardzo bym prosił o uwypuklenie tylko tego, co najistotniejsze. Potem oddamy głos panu senatorowi i będziemy dyskutowali.

Główny Inspektor Pracy Tadeusz Zając:

Dobrze, rozumiem.

Ponieważ państwo macie ten materiał, reasumując, powiem tak. W trakcie prac nad projektem budżetu państwa projekt budżetu inspekcji został zmniejszony w rozdziale 75101 o kwotę 27 milionów 600 tysięcy zł, które to zmniejszenie dotyczy wydatków na wynagrodzenia i pochodne o kwotę 22 milionów 599 tysięcy zł, na podróże służbowe krajowe o kwotę 441 tysięcy zł oraz wydatków majątkowych o kwotę ponad 4 milionów zł.

Chciałbym podkreślić, mimo pełnego zrozumienia dla sytuacji finansów publicznych, że nadal uznaję za konieczne doprowadzenie wynagrodzeń w Państwowej Inspekcji Pracy do poziomu, który rekompensowałby wiedzę, kompetencje, odpowiedzialność, stres i zaangażowanie pracowników w realizację stawianych im zadań. Biorąc jednak pod uwagę fakt, iż podstawowym celem urzędu jest zapewnienie właściwego poziomu przestrzegania przepisów prawa pracy w Polsce, konieczne staje się również zapewnienie wzrostu zatrudnienia w sytuacji nakładania na urząd dodatkowych zadań i właściwych narzędzi do ich realizacji. Zdaję sobie sprawę z tego, że nie jest możliwe przywrócenie tych ponad 22 milionów zł na wynagrodzenia dla pracowników inspekcji, jednak zwracam się do Wysokiej Komisji z apelem, by w latach następnych zostały podjęte działania prowadzące do wzrostu wynagrodzeń w urzędzie do poziomu, który byłby adekwatny do zadań i oczekiwań stawianych pracownikom. Mając na względzie trudną sytuację finansów publicznych, nie będę też wnosił i nie wnoszę o przywrócenie pozostałych kwot. Proszę Wysoką Komisję o pozytywne zaopiniowanie budżetu po zmianach. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

My też rozumiemy potrzeby inspekcji, mieliśmy przecież okazję rozmawiać na ten temat także przy innej okazji. Wszyscy płaczemy jednakowo. Pozostaje nam mieć nadzieję na poprawę sytuacji finansów publicznych. Nie takie trudne decyzje, że tak powiem, trzeba było w tych dniach podejmować. Przy tej okazji dziękuję za zrozumienie tej sytuacji.

Bardzo proszę, Panie Senatorze. Mówię do pana senatora przewodniczącego Rulewskiego.

Proszę bardzo.

Senator Jan Rulewski:

Dziękuję bardzo.

Oczywiście Senat ma głos autonomiczny w stosunku do wystąpień przedstawicieli administracji. Od razu może przejdę do tego, jak ja bym widział ten budżet, jakie proponowałbym zmiany, oczywiście nie zasadnicze, tylko drobne.

Zacznę od przykrych spraw. Uważam, że 1 milion 200 tysięcy zł na piętnaście samochodów to jest kwota za wysoka i proponuję ją ograniczyć o 200 tysięcy. Zakup żywności. Już wcześniej postulowaliśmy, aby jednak wszyscy ci, którzy się szkołą, partycypowali przynajmniej w środkach na żywienie. Mówię o ośrodku doskonalenia Rosnera. Proponuję skreślenie kwoty 400 tysięcy zł. Uważam również, że bardziej twardo trzeba negocjować czynsze i opłaty za wynajem w obecnych siedzibach. Oczywiście wzrost VAT o 1% jest uzasadnieniem, to jest logiczne, niemniej jednak wzrost czynszu o 6%... Trzeba to zatrzymać, trzeba zwiększyć siłę negocjacyjną, bo te koszty są za wysokie, zwłaszcza że na rynku czynszów mamy do czynienia z obniżką. Mówię o czynszach w siedzibach wynajmowanych przez Państwową Inspekcję Pracy. To są negatywy.

Teraz pozytywy. Tak uważam i przekonuje mnie argumentacja, że Państwowa Inspekcja Pracy odstaje z wynagrodzeniami od innych sfer, że tak powiem, gospodarki narodowej, niemniej jednak 9% to jest zawyżone żądanie. Powinno być 4,1%, czyli tyle, o ile ta płaca odstaje od średniej w gospodarce narodowej. Dalej. Uważam, że trzeba zachować to, co wzmacnia, co modernizuje, czyli utrzymać wortal, kwotę na wortal, to jest 1,5 miliona zł. Kolejna sprawa to ta trzecia siedziba, te 4 miliony po to, żeby nie płacić olbrzymich czynszów, które – jak słusznie wykazał pan minister – pięciokrotnie, sześciokrotnie przekraczają koszty, które trzeba ponieść, gdy siedziba jest własna. O podróżach krajowych pan minister już wspomniał, o tym, że w Sejmie nastąpiło samoograniczenie.

Jeszcze jedna sprawa, właściwie pytanie. Wspomniał pan o tym, że musi pan, Panie Ministrze, zapewnić środki na odprawy dla odchodzących na emeryturę, jest to sto trzydzieści sześć osób. Praktyka jednak wskazuje, że inspektorzy ze względu może na nie najlepsze warunki pozostają w pracy, pozostają, znam przypadki, dobre przykłady, są tak wierni, że pozostają do śmierci. Czy rezerwa na odprawy emerytalne dla stu trzydziestu sześciu osób jest konieczna? Wszystko to pozostawiam oczywiście do uznania Wysokiej Komisji.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Przypomnę, że pan minister, mimo że chętnie widziałby zmiany korzystne dla urzędu, nie wnosi o nie w tym roku, zważywszy na sytuację budżetową.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Jeśli nie, to przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem planu w tej części budżetowej? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję.

Dziękuję, Panie Ministrze.

(*Senator Stanisław Kogut: Mam jedno pytanie do pana senatora sprawozdawcy.*)

To za moment. Dobrze.

Może krótka przerwa, po której przystąpimy do omówienia części 73.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Kolego, może ja wyjaśnię, z różnych względów, także ze względu na to, co się dzieje za oknem. Jeśli będziemy pracowali w dobrym tempie, to mamy szansę skoń-

czyć o takiej porze, że powrót do domów będzie możliwy. Również z tego powodu przyspieszam, ale oczywiście nie chcemy niczego robić po łebkach.

Powiem panu, Panie Ministrze, że pan senator Rulewski był gotowy do złożenia korzystnych dla państwa poprawek, ale szanujemy głos pana ministra, gdy pan minister mówi: trudno, razem z innymi zaciskamy dłonie i zęby, wytrzymamy, to my to szanujemy.

Czy możemy zacząć omawiać następną część?

Krótką przerwę.

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Ponownie witamy pana ministra, witamy przedstawicieli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Przystępujemy do omówienia części 73 „Zakład Ubezpieczeń Społecznych”, dochody, wydatki, plan FUS, plan Funduszu Emerytur Pomostowych i Funduszu Rezerwy Demograficznej.

Bardzo proszę, pan minister lub osoba przez pana wskazana.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior: Przekazuję głos panu prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, panu Zbigniewowi Derdziukowi.)

Panie Ministrze, Panie Prezesie, bardzo proszę.

Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Zbigniew Derdziuk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Miło mi przedstawić plan projektu budżetu. ZUS jest zarządzającym w odniesieniu do kilku obszarów, do części 73, planu FUS, Funduszu Emerytur Pomostowych, Funduszu Rezerwy Demograficznej, a także ZUS.

Dane są zgodne z danymi przyjętymi w budżecie, czyli założeniami makroekonomicznymi. Naszym głównym parametrem do wyliczania składek jest oczywiście wskaźnik zatrudnienia i wskaźnik wysokości wynagrodzenia, wskaźnik wzrostu wynagrodzenia to jest 103, wzrost zatrudnienia wynosi 101,9. Innym parametrem, który też jest przyjęty, jest wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych, jest on na poziomie 102,3, znajduje on odniesienie do wielu naszych parametrów. Oczywiście jest to wyliczone zgodnie ze stanem prawnym, jaki obowiązuje w momencie składania budżetu. Wiemy, że w ciągu roku mogą się pojawić pewne zmiany, jedna ustawa jest już uchwalona, dotyczy ona między innymi zmniejszenia zasiłku pogrzebowego z 200% przeciętnego wynagrodzenia do 4 tysięcy zł. Zostały też przedstawione założenia związane ze wzrostem środków, a więc zasilenia z Funduszu Rezerwy Demograficznej Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 4 miliardów zł. Na dziś jest też założenie dotyczące rewaloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych od 1 marca 2011 r. wskaźnikiem procentowym 2,7, aczkolwiek będzie on znany z końcem stycznia, gdy prezes GUS ogłosi wskaźnik inflacji oraz wskaźnik inflacji w gospodarstwach emeryckich.

Budżet w części 73 z uwzględnieniem tych parametrów wygląda następująco. Dochody budżetu w dziale 753 planuje się w kwocie 85 milionów zł, w tym jeszcze będzie 10 milionów z tytułu zwrotu zgromadzonych składek OFE przechodzących na wcześniejsze emerytury lub emerytury służb mundurowych. W przypadku osób, które przenoszą się do naszego systemu, środki są przeksięgowywane. Fundusz zarządza jeszcze, można powiedzieć, zaszłym obiektem, który nazywa się Fundusz Alimencyjny w likwidacji. Z tego tytułu ściągamy jeszcze 75 milionów zł.

Jeśli chodzi o wydatki w części 73, to jedna część związana jest z ochroną zdrowia i jest to 266 milionów, na pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej zaplanowane jest 1 miliard 900 milionów i oczywiście największą część stanowią ubezpieczenia społeczne, jest tu kwota 42 miliardów 411 milionów zł. Taka jest kwota łączna. Mieści się w tym dotacja uzupełniająca, finansowanie zadań, które są w tym zakresie finansowane przez państwo, to jest 37 miliardów 134 miliony, oraz zadania z budżetu, to są 3 miliardy 555 milionów. To tyle, jeśli chodzi o część 73.

Czy może są pytania w tej sprawie?

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Bardzo proszę przedstawić całość od razu, a więc także fundusze.)

Dobrze.

Fundusz Ubezpieczeń Społecznych to jest państwowy fundusz celowy, który jest zarządzany przez zakład. Przychody zaplanowane na 2011 r. wynoszą 162 miliardy 56 milionów zł i jest to 1,5% więcej od przewidywanego wykonania na ten rok. W kwotach jest to więcej o 1 miliard 196 milionów zł. Ściągalność składek założona jest na poziomie 99% i środki, które uzyskamy ze składek, jeśli to będzie owe 99%, powinny wynieść 95 miliardów 527 milionów zł. Innym źródłem finansowania, źródłem przychodu jest refundacja składek na ubezpieczenia emerytalne do otwartych funduszy emerytalnych, które są zaplanowane na poziomie 23 miliardów 868 milionów. Jeśli projekt dokumentu rządowego, który został zapowiedziany, wejdzie w życie, to będą one oczywiście inaczej redystrybuowane, środki w tej kwocie będą w części w gotówce, czyli niejako dostajemy środki z budżetu, które przekazujemy do otwartych funduszy emerytalnych. Jeśli zaś inny projekt rozwiązania wejdzie w życie, to 5% będzie niejako zapisem na koncie drugofilarowym, prowadzonym przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. To jest oczywiście pozytywne działanie, jeśli chodzi o wpływ na zadłużenie z budżetu w tym zakresie, bo te środki są jeszcze ponad, że tak powiem, składki, które budżet ściąga, i one też nie mają pokrycia w podatkach, więc są de facto z deficytu, z długu publicznego, nie z deficytu, tylko z długu, który jest pod kreską, tak można powiedzieć. W każdym razie kolejne źródła finansowania w części 73, tak jak już mówiłem, to jest dotacja z budżetu państwa, która wynosi 37 miliardów 134 miliony zł. Jest ona o 2,1% niższa niż w 2010 r. Jest jeszcze dotacja, która składa się z dotacji celowej na niektóre zadania, to jest 259, i dotacja uzupełniająca w wysokości 36 miliardów 875. Ażeby fundusz się bilansował, w 2011 r. przewidywane jest zasilenie go środkami z Funduszu Rezerwy Demograficznej w kwocie 4 miliardów zł. Przypominam, że w tym roku była to kwota 7,5 miliarda zł. Pozostałe przychody Funduszu Ubezpieczeń Społecznych według wpływów zaplanowane są na 331 milionów zł. Głównie to są przychody z tytułu odsetek od nieterminowo regulowanych zobowiązań i nienależnie pobranych świadczeń, które my ściągamy. To są przychody Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Koszty Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zaplanowano w kwocie 167 miliardów 834 milionów zł, to jest o 3,8 miliarda więcej niż wynosi przewidywane wykonanie na 2010 r. Największą pozycją są świadczenia emerytalno-rentowe, które zaplanowano w kwocie 148 miliardów 761 milionów zł, to jest 3,7% więcej niż przewidywane wykonanie w 2010 r. Wynika to między innymi z tego, że choć liczba emerytów jest nieznacznie mniejsza i będzie to siedem milionów czterysta trzydzieści tysięcy osób średnio rocznie, to jest 0,6% mniej niż w roku 2010, to rośnie wypłata miesięczna, gdyż widoczny jest skutek tegorocznej waloryzacji, a brana jest też pod uwagę waloryzacja przyszłoroczna. Stąd przeciętna emerytura będzie w wysokości 1 tysiąca 649 zł i 4 gr, czyli 4,4% wyższa niż przeciętne świadczenie w 2010 r. Tak jak powiedziałem, ta kwota uwzględnia waloryzację na poziomie 2,7%, uwzględnia też ona możliwość przeliczenia emerytur osób, które pobierają świadczenie i kontynuują zatrudnienie.

Jeśli chodzi o inne wydatki, to są to świadczenia obejmujące między innymi zasiłki chorobowe, macierzyńskie, pogrzebowe, świadczenia rehabilitacyjne, które ZUS też obsługuje. Łącznie...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Zasiłek oczywiście już w nowej wysokości.)

Tak od 1 marca, bo wchodzi on od pierwszego...

(Głos z sali: ...Pogrzebowy?)

Jeśli chodzi o zasiłek pogrzebowy, to...

(Głos z sali: Od 1 stycznia.)

Tak, od 1 stycznia.

Największą pozycję w kwocie 14 miliardów 61 milionów zł, która jest wyższa w stosunku do 2010 r. o 1,5%, stanowią zasiłki chorobowe. Jest tu zaplanowana kwota 7 miliardów 365 milionów zł. My liczymy dni zasiłkowe. Szacujemy, że w 2011 r. będzie to sto dwadzieścia jeden milionów dni zasiłkowych. Jedno zwolnienie to jest średnio około dziesięciu dni, czyli przewidujemy około dwunastu milionów świadczeń, ale oczywiście są to tylko dane statystyczne, bo jedni chorują trzy dni, inni do stu osiemdziesięciu dni, a gdy mają gruźlicę, to i dwieście siedemdziesiąt. Tak to się kształtuje. Ponadto mamy do czynienia ze skutkami działania projektu dotyczącego zwiększenia wydatków na zasiłki macierzyńskie, jest to kwota 3 miliardów 327 milionów. Na zasiłki pogrzebowe w tym projekcie zaplanowana jest kwota 1 miliarda 385 milionów. ZUS prowadzi też działania związane z rehabilitacją. Na świadczenia rehabilitacyjne zaplanowany jest 1 miliard 22 miliony zł. Wzrost wydatków na zasiłki macierzyńskie wynika ze zwiększenia się liczby urodzeń. Mamy pozytywny trend, gdyż rok do roku obserwujemy od kilkunastu tysięcy do prawie trzydziestu tysięcy urodzin żywych więcej. To jest okres przejściowy, związany z liczniejszym pokoleniem matek w wieku rozrodczym, tak można powiedzieć. To jedna sprawa. Druga sprawa to fakt, że w wydatkach na zasiłki macierzyński uwzględniono urlop ojcowski w wymiarze siedmiu dni. Tak jak już mówiłem, kwota na zasiłki pogrzebowe została zmniejszona stosownie do projektu ustaw o budżetowych.

Jednym z kosztów funkcjonowania Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest odpis na Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Odpis ten konsekwentnie od dziesięciu lat maleje i w tym roku wynosił 3 miliardy 774 miliony, w przyszłym roku też nominalnie będzie wynosił 3 miliardy 774 miliony, to jest 2,2% planowanych kosztów FUS. Obejmuje on całość aktywności z obsługą piętnastu milionów kont, obsługą wypłaty

dla siedmiu i pół miliona świadczeniobiorców, obsługą wszystkich dni zasiłkowych oraz obsługą dwóch milionów stu dziewięćdziesięciu tysięcy płatników składek.

Kolejną pozycją wśród kosztów są wydatki związane z odsetkami z tytułu zaciągniętych kredytów w bankach hipotecznych. My planujemy to, można powiedzieć, dosyć konserwatywnie. Jest to kwota 58 milionów zł, zakładając ewentualną potrzebę płynnościową na koniec roku 2011. W tegorocznym projekcie planu finansowego uwzględniono też 1 miliard zł na utworzenie rezerwy odpisów aktualizujących należności, ich kwoty są zapisem memoriałowym, ściągamy tu 96 miliardów. Nie wszyscy płacą na czas, ale my na bieżąco egzekwujemy i rozliczamy te środki.

Sytuacja finansowa Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Plan na 2011 r. przewiduje, że w trakcie roku stan funduszu ulegnie zmniejszeniu z 9,5 miliarda zł na minusie na początek tego roku do minus 15,3 miliarda zł na koniec roku. Na stan funduszu składać się będą środki pieniężne w kwocie 41 milionów zł, czyli to, co jest zaksięgowane na kontach; należności w kwocie 5 miliardów 643 miliony zł, głównie z tytułu nieuregulowanych składek na ubezpieczenia oraz z rozliczeń z urzędami pocztowymi z tytułu wcześniejszego przekazania środków, to jest w grudniu 2011 r., na wypłatę w pierwszym terminie w roku 2012, bo wiadomo, że termin oznacza, że środki są na koncie, więc my wypłacamy wcześniej; do tego zobowiązania w wysokości 20 miliardów 992 milionów zł, przede wszystkim z tytułu pożyczek z budżetu państwa w kwocie 13 miliardów 878 tysięcy zł, zaciągniętego kredytu w kwocie 1 miliarda 634 milionów zł, z tytułu pobranej zaliczkowo dotacji z roku następnego, tak żeby wypłacić świadczenia w styczniu 2012 r., a także z tytułu przekazywania podatku od osób fizycznych i składek na ubezpieczenia zdrowotne w miesiącu następnym po miesiącu, w którym wypłaca się świadczenia oraz zaległości wobec OFE z tytułu nieprzekazywanych składek. Przyjęto, że fundusz nie zwróci do budżetu państwa pożyczki otrzymanej w grudniu 2009 r. w wysokości 5,5 miliarda zł. W 2009 r. wzięliśmy pożyczkę w wysokości 5,5 miliarda zł, w tym roku wzięliśmy kolejną pożyczkę, która zostanie przejęta przez budżet, a w stosunku do funduszu umorzona. To tyle, jeśli chodzi o dane Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Jeśli chodzi o Fundusz Emerytur Pomostowych, to jest to fundusz, który obsługujemy od niedawna, de facto istnieje on od 2010 r., choć przepisy w tym zakresie obowiązują od 2009 r. Przychody na 2011 r. zaplanowano w kwocie 224,3 miliona zł, przypis składek oszacowano w wysokości 220,4 miliona zł, przy czym założyliśmy – i są dane z tego roku, które to potwierdzają – że wysokość tej składki będzie stanowiła 1,5% podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe za osoby, które urodziły się po 31 grudnia 1948 r. i wykonują pracę w szczególnie trudnych warunkach. Ściągalność założyliśmy taką samą, to jest na poziomie 99%, co daje efektywnie 218 milionów zł. Pozostałe przychody to są odsetki od środków zgromadzonych na rachunkach, bo ten fundusz ma czasową nadwyżkę. Przeprowadzaliśmy analizy aktuarialne – aczkolwiek realne dane będziemy mieli po zakończeniu I kwartału, do kiedy to płatnicy są zobowiązani przedstawić szczegółowe kwestionariusze w tym zakresie – i okazuje się, że ten fundusz gdzieś około 2012 r. czy 2013 r. zacznie notować deficyt. Dzisiaj jest więcej płacących niż korzystających. Wydatki z tego tytułu wynoszą 166 milionów zł...

(Senator Jan Rulewski: ... Wpłynęło.)

Planujemy 224 miliony zł, a teraz jest około 220 milionów zł. W tym roku wpłynęło około 220 milionów zł.

Wydatki wzrosną o 1,1% w stosunku do... Nie, nie, o 100,1%, bo one się praktycznie podwoją. Liczba osób wzrośnie dwukrotnie. Oczywiście w odniesieniu do tych emerytur też przewidziana jest waloryzacja porównywalnym wskaźnikiem. Tutaj jest odpis na działalność zakładu, który to rozlicza, w wysokości 1,6 miliona zł. Są to między innymi koszty audytora, ale też koszty bieżących spraw, związanych chociażby z obsługą rachunków.

Przychody własne, tak jak powiedziałem, w pełni wystarczą na pokrycie wydatków fundusz, nie potrzebuje on żadnych dotacji. Stan na koniec 2011 r., czyli już środków netto, wyniesie 166,6 milionów zł. 168,2 będą stanowiły środki pieniężne, a inne to są należności, które mamy ściągnąć, albo te, które są – można powiedzieć – w drodze. To tyle, jeśli chodzi o Fundusz Emerytur Pomostowych. Tak jak powiedziałem, jest to najmniejszy z naszych funduszy.

Zakład prowadzi też obsługę Funduszu Rezerwy Demograficznej. On ma dwa podstawowe tytuły przychodowe, jeden to są odpisy ze składek i to jest 0,35% odpisu ze składek na FUS, drugi to przychody z prywatyzacji. Oczywiście są też przychody z inwestycji, które ten fundusz prowadzi, w tym roku były one niemałe, ale jeśli chodzi o prywatyzację, to ona będzie w dotychczasowej wysokości, to jest 40% z ogólnej kwoty brutto pomniejszonej o kwotę obowiązkowych odpisów na fundusz celowy, o którym mowa w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji, czyli na fundusz prywatyzacyjny. Kwoty te na rok 2011 są zaplanowane w wysokości 5 miliardów 961 milionów zł, a ten odpis ze składek szacowany jest na 1 miliard 431 milionów zł. Pozostała część to będą przychody, jak już powiedziałem, z inwestowania środków FRD, które są inwestowane albo w papiery wartościowe, albo w giełdę, w zależności od źródła ich pochodzenia. Środki pochodzące z prywatyzacji mogą być inwestowane wyłącznie w papiery wartościowe emitowane przez rząd, roczne albo na dłuższy okres, w zależności... Prowadzimy też politykę zabezpieczenia płynności wypłaty środków na przełomie III i IV kwartału przyszłego roku, kiedy będziemy mieli do wpłacenia 4 miliardy zł.

Wydatki funduszu przewidziane są w kwocie 4 miliardów 4 milionów zł. 4 miliardy zł to są środki przeznaczone na zasilenie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a koszty bieżącego zarządzania oszacowano na kwotę 4 milionów zł, przy czym one obejmują między innymi prowizje maklerskie, jeśli prowadzimy operacje na giełdzie czy na rynku finansowym, i koszty opłaty na rzecz Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych. Te wszystkie fundusze podlegają ustawie o rachunkowości, więc prowadzimy na tę okoliczność normalne badania audytora i robi to zewnętrzny audytor, który też jest opłacany przez zakład.

Stan funduszu na koniec roku wyniesie 15 miliardów 456 milionów zł i zakładamy, że w tej kwocie aż 15 miliardów 431 milionów zł to będą środki, które mamy w gotówce albo w obligacjach i w akcjach, a...

(Rozmowy na sali)

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Bardzo proszę o nieprowadzenie równoległej debaty. Dobrze?)

...to są należności, które pozostaną...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...przekazywania składek. Panie Przewodniczący, na tym zakończę. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję uprzejmie.

Proszę państwa...

(Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Zbigniew Derdziuk: Ja tylko omówiłem...)

Proszę państwa, to jest ważna część budżetu nie tylko dlatego, że chodzi o tak dużą grupę ludzi, którzy oczekują wypłaty rent i emerytur, ale również dlatego, że tak naprawdę sytuacja finansów państwa w największym stopniu zależy od tej części budżetu. Nie jest dobrze. Mimo że dotacja z budżetu państwa maleje o niespełna 3 miliardy zł, to jednak ogólnie fundusz dostanie z naszych podatków, z różnych części, z pożyczek, ze środków FRD, z zaciągniętych kredytów, z refundacji składek na OFE łącznie 88 miliardów zł przy wpływach na poziomie 95 miliardów zł. Wyraźnie widać, jak dalece deficytowy jest to fundusz i nie można o nim mówić jako o funduszu w pełni składkowym. Jest to system budżetowo-składkowy czy składkowo-budżetowy od bardzo wielu lat.

Ja rozumiem, że ten projekt budżetu, to widzimy, nie uwzględnia zmian, które są teraz zapowiadane. Pewnie będziemy zobowiązani do nowelizowania ustawy budżetowej po wprowadzeniu tych zmian, bo są one na tyle istotne. Myślę, że tak się może zdarzyć.

Proszę państwa, mam tylko kilka uwag, bo komentować tego specjalnie nie trzeba, toczy się przecież publiczna debata o sytuacji w zakresie ubezpieczeń społecznych, a to, co mamy w materiałach, pokazuje, jak dramatycznie wygląda sytuacja. Moje pytanie jest takie. Z czym wiązać to, że o 0,6% zmaleje liczba przechodzących na emeryturę? Czy to jest wynik tego, że wcześniej przechodzono na wcześniejsze emerytury dosyć masowo i to się skończyło? Przecież społeczeństwo polskie się starzeje, liczba emerytów rośnie, a liczba emerytów uprawnionych do świadczenia ma zmaleć. Proszę o wyjaśnienie. Rozumiemy to, że maleje liczba rencistów, bo tych kwestii dosyć skrupulatnie się pilnuje.

Chciałbym też zapytać o to, jakie działania podejmuje ZUS, ażeby zwiększyć liczbę kontroli w zakresie przechodzenia na tak zwane chorobowe. Ja jeszcze pamiętam takie czasy, kiedy fundusz chorobowy był w sporym stopniu nadwyżkowy. Z chwilą nadejścia kryzysu od razu, to jest od roku 2009, uwidocznili się on w wydatkach z funduszu chorobowego. Do tej pory nie odzyskał on równowagi. Wobec tego chciałbym zapytać, jakie działania chce podjąć ZUS, ażeby zapobiegać ucieczce na zwolnienia na przykład z tytułu zagrożenia utratą pracy.

I ostatnie pytanie. Jak na przyszłoroczny budżet funduszu będzie wpływał tak ogromny już, trzeba powiedzieć, deficyt, z którym zakończyć ma się ten rok? Mówię o tych prawie 15,5 miliarda zł. Powiem szczerze, ja już piąty rok jestem w Senacie i takiej wyrwy czy takiego minusa w ZUS jeszcze nie było. Jakie będą tego skutki? Pan prezes wspominał, że poprzednia pożyczka zostanie funduszowi umorzona...

(Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Zbigniew Derdziuk: Przedłużony czas...)

Aha, przedłużony. To jednak jest duża różnica.

(Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Zbigniew Derdziuk: Aczkolwiek...)

Właśnie o to miałem zapytać. Gdyby została ona umorzona, to ten deficyt – tak to rozumiem – byłby mniejszy. Prawda? To są pytania, które mi się nasuwają.

Prosiłbym o udzielenie na nie odpowiedzi.

**Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Zbigniew Derdziuk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zacznę od ostatniego pytania. Jeśli chodzi o deficyt, to on jest bardziej zapisem księgowym, dlatego że to są zobowiązania skumulowane między innymi z tych pożyczek, z dwóch transzy, część stanowi pewien element płynnościowy roku przyszłego, a co do pożyczki, którą powinniśmy spłacić do marca tego roku, zakładamy, że czas jej spłaty zostanie formalnie przedłużony, ale ZUS nie przewiduje jej spłacać, tak bym powiedział, bo nie ma tytułu, gdyż musiałby ją spłacić z kolejnej dotacji, więc ona jest w tym zakresie poza zasięgiem spłaty. Pewnie czas jej spłaty zostanie przedłużony, a później zostanie ona umorzona. Trzeba powiedzieć, że to rozwiązanie...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Ale to ma ogromny wpływ na budżet państwa, bo to nie jest tak, że...

(Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Zbigniew Derdziuk: Zdecydowanie.)

...można sobie umorzyć i nie wykazać tego w budżecie. To powiększa deficyt finansów publicznych.

**Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Zbigniew Derdziuk:**

To powiększa deficyt finansów publicznych, dług państwa w takim rozumieniu, że...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Proszę państwa, przepiszemy ją z długu ZUS do długu państwa. Tak w skrócie można o tym powiedzieć.)

Tak to się po części odbywa, przy czym po stronie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ona nie generuje odsetek, bo jest to pożyczka nieoprocentowana, ale oczywiście obligacje, które zostały wyemitowane przez rząd na tę okoliczność, są obsługiwane na bieżąco, mają swoje koszty odsetkowe i rolowane są równomiernie. Tak że ten deficyt jest pewnym elementem wspólnego z ministrem finansów zarządzania płynnością funduszu. Myśmy w roku 2009 wzięli kredyt, było to około 9 miliardów zł. Na część dostaliśmy środki z Ministerstwa Finansów w formie pożyczki, które pozwoliły nam obniżyć koszty obsługi tego kredytu, bo koszty kredytu były znacznie wyższe niż koszty długu, który zaciągał minister finansów, emitując obligacje. Jest to zatem optymalizacja kosztów tego deficytu, a nie jego zastąpienie.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: ...Nowelizacji ustawy.)

Tak, tak, to było możliwe i za to jeszcze raz dziękujemy...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: ...Żeby koszty obsługi deficytu były...)

Tak. Trzeba też zaznaczyć, że z wyprzedzeniem na rok 2011 zrobiliśmy postępowanie i mamy już zabezpieczone możliwości płynnościowe kredytów, których koszt jest niższy niż koszt obligacji; takie dostaliśmy oferty w trybie negocjacyjnym.

Ten deficyt nie zaburzy bieżącej płynności, to jest podstawowa sprawa. W żadnym przypadku, nigdy terminowa wypłata świadczeń nie była zagrożona. Oznacza to tyle, że zgodnie z przepisami ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zakład na bieżąco kooperuje z ministrem finansów i z ministrem pracy, którzy w miarę posiadanych możliwości prawnych zapewniają płynność Funduszowi Ubezpieczeń Społecz-

nych. Nigdy nie było takiej sytuacji i nie przewiduję, aby mogła się ona zdarzyć. Aczkolwiek trzeba powiedzieć, że deficyt ten rzeczywiście odkłada się w innym miejscu w państwie. Tak to się kształtuje.

Jeśli chodzi o kontrolę...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Ja chciałbym się poprawić. Nastąpi spadek liczby emerytur, ale nie o 0,6%, tylko o 0,3%, niemniej jednak nastąpi.

**Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Zbigniew Derdziuk:**

Ja poproszę zaraz panią dyrektor Zalewską o wypowiedzenie się na ten temat. To jest taki trochę okres, że tak powiem... Trzeba zwrócić uwagę na to, że to ma w pewnym sensie wymiar cykliczny. Przypominam, że w roku 2009 liczba emerytów istotnie wzrosła, między innymi dlatego uruchamialiśmy fundusz rezerwy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, ale obywatele reagują osobiście na realne i potencjalne zmiany prawa. Jeśli chodzi o mężczyzn, to średnio rocznie, tak było w 2008 r., było sto trzy tysiące mężczyzn, a wtedy na emerytury przeszło ponad sto osiemdziesiąt siedem tysięcy. To minęło i teraz mniej osób dołącza do systemu emerytalnego, czyli...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: ...Wyboru.)

To jest pewien stan przejściowy...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Wywołany tym, że poprzednio nadmierna liczba osób przeszła na emerytury ze względu na zmieniające się przepisy.)

Tak.

Jeśli zaś chodzi o kontrolę zwolnień lekarskich, to zakład prowadził i prowadzi cykliczną akcję ich kontroli. W tym roku zakwestionowaliśmy około 12,6% zwolnień, aczkolwiek trzeba zwrócić uwagę na to, że są istotne ograniczenia związane z realizacją tego prawa. Z jednej strony kontrolujemy osoby, które przebywają na zwolnieniu, badamy, czy spełniają zalecenia medyczne związane z leżeniem w domu, bo jest takie zalecenie, a to jest takie badanie, które przeprowadza pracownik ZUS, ale nie o kwalifikacjach medycznych, z drugiej strony lekarze zakładu weryfikują medyczne aspekty zasadności zwolnienia. Takie zwolnienie ma szansę na skuteczną weryfikację w sytuacji, kiedy pacjent przebywa na zwolnieniu. W przypadku krótkich zwolnień, gdy zostaje ono dostarczone po terminie choroby, dosyć trudno jest ustalić, czy pacjent rzeczywiście był przeziębiony, czy też miał inne dolegliwości. Z tego powodu my uczestniczymy we wspólnym projekcie z Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia, które planuje zrealizować ze środków europejskich projekt pod nazwą „e-zwolnienia”. Oczywiście ZUS jest tylko pasywnym uczestnikiem tego działania. Nie zmienia to faktu, że jeśli będziemy otrzymywali zwolnienie wcześniej albo będzie ono dostępne w trybie on-line, to możliwości kontroli będą większe.

Tak jak powiedziałem, kontrolujemy to i cofamy uprawnienia, zakwestionowaliśmy 12,6% zwolnień. Kontrole będą cyklicznie kontynuowane, ale oczywiście niejako zasoby zakładu w zakresie kontroli są ograniczone, a i prawne aspekty powodują, że nie jesteśmy w stanie skontrolować wszystkich. Niezależnie od tego są one skuteczne, bo konkretne środki z tego tytułu nie zostały wypłacone.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Ja w każdym razie, Panie Prezesie, apeluję o to, żeby te kontrole nie były akcjami, tylko...

(Głos z sali: ...Prowadzone są stale.)

...miały charakter ciągły i nasilony, bo nie da się ukryć, że liczba zwolnień fałuje w zależności od sytuacji na rynku pracy, nie zwiększa się dlatego, że jest jakiś pomór czy epidemia. Jest epidemia, ale zwolnień, Panie Prezesie, wciąż mamy z nią do czynienia i trzeba na to reagować. Przypomnę, Panie Prezesie – pan zapewne też o tym pamięta – że zdecydowane akcje zakładu spowodowały w poprzednim okresie znaczący spadek liczby zwolnień lekarskich. Wraz z wysoką stopą bezrobocia pojawiła się duża liczba zwolnień i wcale nie chciała ona spadać. Dopiero ostre działania i informowanie opinii publicznej o tym, że będą one podejmowane, doprowadziły do tego, że udało się to zahamować, co sprawiło, że w funduszu chorobowym pojawiła się nawet nadwyżka. A teraz sytuacja jest niestety taka, że tych pieniędzy jest za mało. Tak że bardzo o to apeluję.

**Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych
Zbigniew Derdziuk:**

Jeśli można, to dodałbym słowo w odniesieniu do deficytu funduszu chorobowego. Ten fundusz ponosi koszty związane z...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Ja wiem, tak, ja wiem, że nie tylko zwolnień...)

W tym sensie skrócenie tego okresu...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: To tym bardziej trzeba się starać.)

...droższy w tym zakresie. Oczywiście ZUS jest instytucją, która realizuje politykę państwa, i my widzimy większą aktywność zawodową u osób powyżej pięćdziesiątego roku życia.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Pan przewodniczący Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Po pierwsze, apel, Panie Ministrze, w bardzo drobnej sprawie. 3,5 miliona było na prewencję wypadkową i nie wydano tych pieniędzy. Ludzie ulegają wypadkom, a ZUS nie wie, jak wydawać te pieniądze. To jest króciutki apel.

Po drugie, martwi mnie taka sprawa. Proszę pana, wzrastają pensje, zatem wzrasta składka. Przyrost płac jest większy niż przyrost emerytur, bo są one inaczej waloryzowane, płace wzrosły chyba o 4,5, a emerytury wzrosły o 2,75. Czyli ta troska pana przewodniczącego w miarę upływu lat powinna... A może jest tak, że zanika się podstawy, od których jest odprowadzana składka? Czy ZUS to sprawdza? Jeśli nie, to ja mogę podpowiedzieć sto dwadzieścia sześć sposobów na to, jak płacić niską składkę od wysokich płac, czyli do kieszeni pod stolikiem.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę, Panie Prezesie.

Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

Zbigniew Derdziuk:

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!

Bardzo dziękujemy za życzliwość Senatu w zakresie prewencji wypadkowej. My bardzo ściśle współpracujemy w tym zakresie z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy – Państwowym Instytutem Badawczym oraz z głównym inspektorem pracy. Wykonanie tego budżetu jest szacowane na 89,4%, ale gdy rozliczymy wszystkie kwoty, które przekazaliśmy, to będzie to 93,5%. Na ten rok mamy już dosyć agresywny plan aktywności, żeby to zrobić. Oczywiście tam jest pewne ograniczenie, związane z tym, że te środki wymagają trybu zamówień...

(Senator Jan Rulewski: ...Od jutra, bo już dziś można je wydawać.)

Wydajemy, tylko musimy zrobić zamówienie w tym zakresie.

(Senator Jan Rulewski: Nie trzeba...)

Nie, nie, to musi być tak.

Jeśli zaś chodzi o sprawę składki, którą poruszył pan senator, to wygląda to tak. My mamy tysiąc pięciuset siedemdziesięciu kontrolerów płatników składek. Każdy kontroler płatników składek zdecydowaną większość czasu spędza w terenie i kontroluje płatników, ale oczywiście w granicach prawa. Ja nie wiem, czy panu senatorowi chodzi w wypowiedzi też o taki aspekt. Otóż mamy dwa miliony sto dziewięćdziesiąt tysięcy płatników. My ich kontrolujemy. Z tego około milion dwieście stanowią płatnicy, którzy są sami za siebie... Oni optymalizują w granicach prawa swoją, powiedziałbym, daninę publiczną. Oczywiście, jako prezes ZUS...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: ...O samozatrudnieniu...)

Jako prezes ZUS mogę tylko z ubolewaniem powiedzieć, że oni nie rozumieją istoty systemu zdefiniowanej składki, tego, że ich przypis składki na emeryturę jest niski i oni od razu fundują sobie niską emeryturę, oszczędzają tylko częściowo. My kontrolujemy tych wszystkich płatników, wprowadzamy różne procedury związane z analizą ryzyka, dlatego w systemie kontroli płatników składek wprowadziliśmy pewien mechanizm pomiaru efektywności. My mamy obowiązek co pięć lat skontrolować każdego płatnika. Niezależnie od tego w planie kontroli podzieliliśmy płatników na trzy grupy, od jednego do pięciu pracowników, od pięciu do dwudziestu i powyżej, bo tam są zróżnicowane zadania, ci powyżej dwudziestu mają pewne własne aktywności, które wykonują na rzecz pracowników. My ich kontrolujemy, mierzymy ich wydajność i skutek z tego tytułu. Jednocześnie wprowadziliśmy system elektronicznego przygotowywania się do kontroli, mamy moduł aplikacji kontrolnych, dzięki któremu typujemy tych, którzy mają jakieś odchylenia, sprawdzamy, którzy mają potencjał odchodzenia, i z coraz większą skutecznością ich kontrolujemy. Aczkolwiek mając na uwadze fakt, że liczba kontrolerów jest skończona, a liczba płatników jest duża, nie jesteśmy w stanie skontrolować wszystkich, czynimy to na miarę zasobów.

Przy okazji z troską myślimy o ograniczeniu zatrudnienia w roku 2011, bo ta ustawa obejmuje również zakład, myślimy o poprawie efektywności poprzez elektroniczację. ZUS przyjął strategię przekształceń organizacji, która opiera się na zrównowa-

zonej karcie wyników. Prowadzimy teraz pomiar sprawności, jakości, efektywności, między innymi w odniesieniu do kontroli...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie, za wyczerpującą wypowiedź, dzięki której dowiedzieliśmy się też o pewnej strategii ZUS, i dobrze.

Panie Prezesie, ja miałbym jeszcze taką prośbę, dotyczącą innego tytułu. Nie mogłem tego przeczytać w ustawie, a interesują mnie wydatki na dodatki pielęgnacyjne, z podziałem na wypłacane po orzeczeniu niesamodzielności i przyznawane z racji osiągnięcia odpowiedniego wieku, wraz z prognozą, bo wiem, że państwo przygotowujecie okresową prognozę. Oczywiście nie dzisiaj, ale prosiłbym o taką informację na piśmie. Dobrze? Będą to dane przydatne zespołowi, który pracuje nad nowymi rozwiązaniami w zakresie opieki długoterminowej.

Czy są jeszcze jakieś uwagi w tej części dyskusji?

Jeśli nie, to przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem tej części budżetu? Proszę o podniesienie ręki. (4)

Wszyscy senatorowie głosowali za.

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze, dziękuję, Panie Prezesie.

Przystępujemy teraz do omówienia części 72 budżetu „Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego”.

Dziękuję.

Witamy pana prezesa Ulijasza i jego współpracowników.

Poproszę pana przewodniczącego Rulewskiego o przejęcie prowadzenia posiedzenia. Ja na chwilę muszę wyjść, ale wrócę.

Poproszę o zreferowanie tej części budżetu.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Jan Rulewski)

Zastępca Przewodniczącego Jan Rulewski:

Panie Prezesie, budżet mniejszy, więc proporcjonalnie mniej czasu można przeznaczyć na jego omówienie, ale go nie ograniczamy.

Proszę bardzo.

**Zastępca Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
Bogusław Ulijasz:**

Bardzo serdecznie dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Projekt planów finansowych KRUS na 2011 r. związany jest z finansowaniem czterech funduszy: Funduszu Emerytalno-Rentowego, Funduszu Prewencji i Rehabilitacji, Funduszu Administracyjnego oraz Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników, który ma osobowość prawną i nie jest dotowany z budżetu państwa.

W części 72 „Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego” w 2011 r. planowana kwota dotacji wynosi 15 miliardów 811 milionów 660 tysięcy z przeznaczeniem na następujące komponenty. Jeśli chodzi o Fundusz Emerytalno-Rentowy, ten największy, jest to 15 miliardów 120 milionów 37 tysięcy, jeśli chodzi o Fundusz Prewencji

i Rehabilitacji, jest to 1 milion zł. Na świadczenia finansowane z budżetu państwa zlecone do wypłaty przez KRUS zaplanowana jest łączna kwota w wysokości 668 milionów 444 tysięcy i są to świadczenia dla inwalidów wojennych, wojskowych i osób represjonowanych w kwocie 247 milionów 523 tysiące, jest to wypłacane ponad dziesięciu tysiącom obywateli, ryczałt energetyczny w kwocie 194 milionów 202 tysięcy na około sto jedenaście tysięcy świadczeń miesięcznie, dodatki kombatanckie i świadczenia pieniężne dla około czterdziestu tysięcy obywateli.

Podczas tworzenia planu zostały przyjęte następujące założenia. Przeciętna liczba świadczeniobiorców wyniesie milion trzysta trzydzieści cztery tysiące osób i będzie niższa od ich liczby w 2010 r. o około 3,1%. Można przyjąć, że będzie mniej o około czterdzieści dwa tysiące świadczeniobiorców. Przeciętnie miesięcznie będziemy wypłacali milion sześćdziesiąt cztery tysiące emerytur. Wypłacimy około sześćdziesięciu dwóch tysięcy zasiłków pogrzebowych. Przewidujemy, że wskaźnik ściągłości w 2011 r. będzie niższy, będzie on na poziomie 96,2%. Wynika to z zaistnienia anomalii pogodowych, głównie powodzi, jakie miały miejsce w 2010 r. Według stanu na 23 grudnia bieżącego roku do kasy wpłynęło ponad dziewiętnaście tysięcy wniosków o umorzenie i ulgi w opłaconych składkach. Do dziś nie zostało rozpatrzone jeszcze tylko tysiąc dwieście wniosków. Z tego też powodu przewidujemy, że – tak jak to miało miejsce w 1996 r. – ściągłość znacząco się obniży. Przewidujemy waloryzację świadczeń od 1 marca wskaźnikiem 102,7%.

Teraz kolejne fundusze. Fundusz Administracyjny w 2011 r. zamknie się kwotą 582 milionów 447 tysięcy i będzie mniejszy od tego, który był w 2010 r., o 2 miliony 179 tysięcy. Jeżeli chodzi o składowe tego funduszu, to 75,9% przychodu w tym funduszu będzie stanowił odpis z Funduszu Emerytalno-Rentowego. Jest to kwota 442 milionów zł, co stanowi 2,7% planowanych wydatków Funduszu Emerytalno-Rentowego. Ustawa pozwala nam na odpis w wysokości 3,5%. Pozostała część, czyli około 59 milionów, będzie pochodziła z Funduszu Składowego. Jeżeli chodzi o Fundusz Prewencji i Rehabilitacji, to planujemy, że w 2011 r. będzie to kwota 33 milionów 949 tysięcy zł, w tym kwota 32 milionów 639 tysięcy będzie pochodziła z Funduszu Składowego, 1 milion będzie pochodził z budżetu państwa.

Na koniec powiem może jeszcze o tendencjach, jakie charakteryzują budżet. Generalnie projekt budżetu charakteryzuje się następującymi tendencjami. Liczba ubezpieczonych w systemie to około półtora miliona rolników, czyli na poziomie z 2010 r., zaś liczba świadczeniobiorców wyniesie milion trzysta tysięcy, to jest o 3,1% mniej niż w 2010 r., około czterdziestu dwóch tysięcy osób. To są osoby, które odchodzą z systemu, umierają. Zakłada się również, że liczba etatów w KRUS nie zmieni się, będzie ich sześć tysięcy trzysta. Jeżeli chodzi o przeciętne wynagrodzenie, to będzie ono dokładnie takie, jakie było w 2010 r. Tak w telegraficznym skrócie przedstawia się budżet Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Serdecznie dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Mieczysław Augustyn)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Pan senator Muchacki przygotował dla nas komentarz, ewentualnie uwagi.

Bardzo proszę.

Senator Rafał Muchacki:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Tak jak pan powiedział, ogólne wydatki KRUS zaplanowane w ustawie budżetowej wynoszą 15 miliardów 811 milionów 660 tysięcy, z czego przeważająca część, to jest 15 miliardów 789 milionów 481 tysięcy, ma być przeznaczona na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, obejmujące Fundusz Emerytalno-Rentowy, Fundusz Prewencji i Rehabilitacji oraz świadczenia finansowane z budżetu państwa zlecone do wypłaty z KRUS. W moim odczuciu proponowany budżet stanowi rozsądny kompromis między poziomem zabezpieczenia społecznego rolników i ich rodzin a finansowymi możliwościami państwa. Tak że większych uwag do tego nie wnoszę i rekomenduję pozytywne zaopiniowanie tego planu.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Proszę pana, powiedział pan, że nakłady na Fundusz Administracyjny to 2,7 środków pochodzących z innych składników. Przed chwilą usłyszeliśmy informację o tym, że w podobnej instytucji, ale – tak twierdzą – mającej bardzo skomplikowaną strukturę płatników, dużą różnorodność tych płatników, czyli w ZUS, wynosi to 2,2. Co pan zamierza zrobić, żeby dojść do tego poziomu, o którym przecież i tak nikt nie powiedział, że jest idealny?

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

**Zastępca Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
Bogusław Uljasz:**

Panie Senatorze! Szanowni Państwo!

Oczywiście ZUS i KRUS są instytucjami nieporównywalnymi ze względu na liczbę pracowników, tyle tylko, że koszty stałe w przypadku instytucji są trudne do zmniejszenia. Jeżeli chodzi na przykład o liczbę pracowników aprobantów w przypadku wydawania decyzji, to nie może być ona mniejsza niż siedem. Jeżeli chodzi o utrzymanie placówek, też nie jesteśmy w stanie tego ograniczyć, i tak planowane wydatki na budowę czy remont placówek zostały zminimalizowane. Obecnie nie widzimy możliwości zmniejszenia tego elementu naszego budżetu, aczkolwiek szukamy oszczędności wszędzie, gdzie tylko jest to możliwe. Udało się między innymi znaleźć jakieś tam groszowe oszczędności w opłatach pocztowych. W tym momencie nie widzimy możliwości dalszego ograniczenia.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś uwagi, pytania?

Jeśli nie ma, to przystąpimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem planu w części 72 budżetu i planu funduszy, które są pozycjach od dwudziestej do dwudziestej trzeciej? (4)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że komisja zaaprobowwała plan w części 72 budżetu „Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego”.

Witam pana ministra, rzecznika praw dziecka, a panu prezesowi KRUS i jego współpracownikom uprzejmie dziękujemy.

Przystępujemy do omówienia części 14 „Rzecznik Praw Dziecka”.

Poproszę pana ministra lub jego współpracownika o krótkie wprowadzenie.

Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Wszystkiego dobrego w nowym roku.

W części 14 „Rzecznik Praw Dziecka” w dziale...

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Z tego, co rozumiem, są to życzenia dla nas i naszych dzieci.*)

Ależ oczywiście, dla całych rodzin, bo dziecko szczęśliwe to dziecko w rodzinie.

Dział 751 rozdział 75101. Projekt budżetu rzecznika praw dziecka na 2011 r. obejmuje dochody w wysokości 2 tysięcy zł, wydatki w wysokości 8 milionów 840 tysięcy zł, w tym wydatki bieżące w wysokości 8 milionów 640 tysięcy, a wydatki majątkowe w kwocie 200 tysięcy. Wzrost budżetu przewidziany jest na poziomie 18%, co wynika ze zwiększenia liczby spraw indywidualnych wpływających do rzecznika, to jest około 30% więcej w 2010 r. w porównaniu do 2009 r., oraz nowych obowiązków wynikających z nowelizacji ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka. Są wśród nich zadania kontrolne i dział...

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Panie Ministrze, wiemy o tym, bo to był projekt senacki.*)

Tak, więc nie muszę tego dokładnie referować. Senat dodał także rzecznikowi praw dziecka dodatkowy obowiązek, pochodzący z innej ustawy, z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Rzecznik ma obowiązek złożenia raportu po roku obowiązywania tej ustawy. To jest dodatkowe działanie, które w tym roku obowiązuje także rzecznika praw dziecka. Istotne jest chyba także to, że do kalkulacji finansowej wynagrodzeń osobowych zostało przyjęte zatrudnienie na poziomie pięćdziesięciu dziewięciu etatów, to jest pięciu etatów więcej niż w 2010 r.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Upowiedział mnie pan minister, bo chciałem o to pytać. Z tego, co rozumiem, są to prawnicy. Tak?

Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:

To są osoby, które będą podejmowały działania ściśle w kierunku realizacji znowelizowanej ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka. Przypomnę, są to dwa bardzo ważne, dodatkowe uprawnienia, to jest wnoszenie kasacji, skargi kasacyjnej i występowanie do Sądu Najwyższego. Potrzebni są wysokiej klasy specjaliści, aby przygotować te dokumenty, tak by z jednej strony przeanalizować sprawę, a z drugiej strony podjąć kompetentne działania.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Pani senator Adamczak miała przygotować ocenę tego budżetu.

Bardzo proszę.

Senator Małgorzata Adamczak:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jestem zaziębiona i trochę trudno mi mówić.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Dziękujemy, że jest pani z nami, widzimy, że to niełatwe.)

Nie mam żadnych zastrzeżeń, jeżeli chodzi o budżet. Pan minister musiałby nam powiedzieć, czy ten budżet na dziś jest wystarczający. Mam jedynie pytanie dotyczące przeniesienia do innego budynku, bo pan rzecznik coś o tym mówił. Czy to jest ujęte w tym budżecie? Chciałabym wiedzieć, jaka to jest suma.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Bardzo proszę, Panie Ministrze. Jak to jest z tą siedzibą?

Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:

W projekcie budżetu jest to kwota 990 tysięcy zł. Wliczone są tu wszystkie koszty czynszowe w związku z przeniesieniem do nowego obiektu, czyli z ulicy Śniadeckich na ulicę Przemysławą. Obecnie biuro rzecznika mieści się w jednym obiekcie, nie w trzech, jak to było poprzednio, i zapewniony jest pełny dostęp osób niepełnosprawnych, czego uczynienie w tamtym obiekcie było niemożliwe. Jest to czteropiętrowy budynek z windą i jest miejsce dla poszczególnych zespołów zgodnie ze statutem nadanym przez marszałka Sejmu. Obecnie powierzchnia biura jest wystarczająca.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękujemy za te informacje.

Czy są jeszcze jakieś pytania bądź uwagi do pana ministra?

Jeśli nie, to przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem części budżetu „Rzecznik Praw Dziecka”? Bardzo proszę o podniesienie ręki. (4)

Wszyscy senatorowie głosowali za.

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, dziękujemy.

(Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak: Dziękuję serdecznie.)

Myszę, że możemy tak skonstatować, że i Sejm, i Senat są gotowe dotrzymać słowa i konsekwentnie wzmacniać rzecznika praw dziecka nie tylko w kompetencjach, ale i w realnych możliwościach działania.

Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak:

Jeśli mogę, Panie Przewodniczący, miałbym tylko pytanie, czy przegłosowaliśmy tę kwotę, o którą rzecznik wnioskował, czy tę, która została przyjęta przez Sejm.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Tę, która została przyjęta przez Sejm, niestety.

(Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak: Rozumiem.)

Aż tak dobrzy to nie jesteśmy.

Czy możemy...

(Głos z sali: ...Jeszcze go nie ma.)

Trudno, my będziemy obradować. Dzwonimy, bardzo proszę dzwonić, ale nie czekając na pana senatora Koguta, przystąpimy do rozpatrzenia części, u nas są to pozycje dwudziesta piąta i dwudziesta szósta, czyli załącznik nr 6, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Miejmy nadzieję, że pan senator Kogut do nas dotrze, jeśli nie, to ja pozwolę sobie go wyręczyć, jako że budżetem PFRON, tak jak i pewnie wszyscy państwo, też się interesowałem.

Bardzo proszę, Panie Prezesie.

Prezes Zarządu

Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

Wojciech Skiba:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Przedstawiam budżet PFRON – tu pewna uwaga – który został sporządzony na podstawie stanu prawnego sprzed przyjęcia nowelizacji ustawy, która została podpisana przez pana prezydenta w ostatnim dniu listopada. Zarząd PFRON oczywiście będzie chciał jak najszybciej, zaraz po podpisaniu ustawy budżetowej przez pana prezydenta, znowelizować ten budżet tak, żeby dostosować go do aktualnego stanu prawnego. Niektóre pozycje, które są tu przedstawione, są nieadekwatne do rozwiązań legislacyjnych obowiązujących w tym momencie.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Zwłaszcza w części dotyczącej dotacji dla samorządów...)

Tak, w tych miejscach, które...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: ...Pieniądze na realizację...)

Tak, tak. Wszystkie te tytuły, które wzbudzały największe emocje z racji tego, że środków...

(*Głos z sali: ...Nie ma możliwości...*)

Właśnie, to jest taka...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

To jest rozmowa na temat historii, więc mogę powiedzieć o tym, jak było i co Zarząd PFRON planuje...

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Niech pan powie, jakich zmian się spodziewacie po wejściu...*)

Strona przychodów. Te zmiany są dwojakie. Zmiany, które zostały przyjęte przez parlament i które wejdą w życie, a częściowo już weszły od 1 stycznia bieżącego roku, spowodują zmniejszenie wydatków w niektórych tytułach, a w innych spowodują zwiększenie przychodów PFRON. Sumarycznie spodziewamy się, że w tym roku stworzy to możliwość przeniesienia środków na tytuły, które, że tak powiem, były deficytowe, łącznie w kwocie od 450 milionów do około 490 milionów zł. Zmniejszenie wydatków nastąpi w art. 26a, który dotyczy dofinansowania wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych. Była tu planowana kwota 2 miliardów 954 milionów. Począwszy od marca, podmiotami nieuprawnionymi do korzystania z dofinansowania będą osoby, które nabyły uprawnienia emerytalne i są niepełnosprawne w stopniu umiarkowanym bądź lekkim. Szacujemy, że przyniesie to oszczędność, zmniejszenie wydatków w tym tytule przynajmniej o 150 milionów, może nawet do 200 milionów zł do grudnia. Również od połowy roku zmniejszy się kwota refundacji składek na ubezpieczenia społeczne dla osób z umiarkowaną i z lekką niepełnosprawnością do odpowiednio 70% i 30% podstawy naliczenia. To również przyniesie zmniejszenie wydatków w tym tytule o kilkadziesiąt milionów złotych.

Zwiększył się procentowy udział PFRON w środkach kierowanych do zakładowego funduszu rehabilitacji z tytułu zwolnień w pierwszej skali podatkowej z podatku dochodowego od pracowników zatrudnionych w zakładach pracy chronionej. Do tej pory było to 10%, teraz jest to już 40%. Spodziewamy się tu stu kilkudziesięciu milionów złotych dodatkowych wpływów.

Zmianie uległy zapisy art. 22, a więc katalog podmiotów, które mają prawo do naliczania ulg we wpłatach na PFRON, został drastycznie ograniczony, są tu duże zastrzeżenia. Obecnie uprawnione są do tego tylko te zakłady, które mają odpowiednią koncentrację zatrudnienia osób z tak zwanymi schorzeniami specjalnymi i ze znaczną niepełnosprawnością. Szacujemy, że przez to katalog podmiotów posiadających to uprawnienie zostanie ograniczony o ponad 80%. Wpływy z tego tytułu w tym roku będą modyfikowane przez prawa nabyte, ponieważ podmioty, które zakupiły takie towary bądź usługi do 31 grudnia włącznie, mogą korzystać z ulg, które nabyły, przez następne dwanaście miesięcy. W tej sytuacji teoretycznie może się zdarzyć tak, że znaczna część z tych podmiotów będzie z tego prawa korzystała przez cały rok bieżący. Konsekwencje są tu trudne do oszacowania, jednak ostrożnie szacujemy, że również z tego tytułu PFRON uzyska przynajmniej 100 milionów.

Tak jak powiedziałem, łącznie będzie to być może nawet blisko 0,5 miliarda zł, które w pierwszej kolejności zarząd planuje przeznaczyć na zwiększenie przelewów redystrybucyjnych dla samorządu powiatowego i wojewódzkiego,

po drugie, na zadania zlecone, mówię o art. 36 ustawy o rehabilitacji, realizowane przez organizacje pozarządowe i po trzecie, na programy celowe. Jeśli chodzi o dwa ostatnie tytuły, a więc środki dla organizacji pozarządowych i środki na programy celowe, to w pierwotnym budżecie praktycznie nie mamy pieniędzy. Jest tam kwota 20 milionów dla NGO, która nie wystarczy nawet na finansowanie zadań, na które mamy już zawarte umowy. Na programy celowe w ogóle nie ma pieniędzy, ponieważ zapisana w budżecie kwota kilkaset tysięcy złotych wystarczy tylko i wyłącznie na zobowiązania, a środków dla samorządów jest o blisko 60 milionów zł mniej niż w ubiegłym roku i de facto wystarczyłyby one na funkcjonowanie warsztatów terapii zajęciowej i zakładów aktywizacji zawodowej, zaś na pozostałe tytuły pozostałyby one na bardzo niskim poziomie, gdyż było tu zaledwie sto kilkadziesiąt milionów na pozostałe zadania dla obu typów samorządu.

Dzięki tym przesunięciom, których dokonamy tak szybko, jak to będzie możliwe, mam nadzieję, że już w marcu, środki dla samorządów będą realnie o 10–20% wyższe niż w roku ubiegłym, środki dla organizacji pozarządowych również znacząco wyższe niż w roku ubiegłym, na poziomie zbliżonym do bardzo dobrego roku 2009, a środki na programy celowe również będą na poziomie zbliżonym do poziomu z 2009 r. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Tak, który był niezłym rokiem, choć już troszeczkę słabszym niż rok poprzedni.

Proszę państwa, chyba trudno jest nam mówić o tej historii, mamy nadzieję, że to się właśnie kończy. Dziękuję, Panie Prezesie, za tę nutę optymizmu, bo gdy się czytało ten budżet, to lepiej się rozumiało stanowisko zajmowane przez samorządy i organizacje w czasie, kiedy procedowaliśmy nad zmianą ustawy. One były na alarm, przysyłały do komisji i pewnie tak samo do biur senatorskich mnóstwo apeli i prośb o przeprowadzenie nowelizacji.

Myślę, że warto tu skonstatować, że Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w warunkach trudności gospodarczych poszedł jedyną możliwą drogą, to znaczy ku racjonalizacji wydatków. Mnie się akurat to postępowanie podoba, niemniej, Panie Prezesie, jest jeszcze sporo do zrobienia, by te wydatki były jeszcze racjonalniej kształtowane. Od długiego czasu mówimy o warsztatach terapii zajęciowej, w ogóle o spójnym modelu przygotowywania osób niepełnosprawnych, zwłaszcza tych o większym stopniu niepełnosprawności, do wejścia na rynek pracy. Z tego, co rozumiem, to jeszcze przed nami i to będzie miało wpływ, ale pozytywny, na budżet PFRON. Do tego chciałbym bardzo zachęcić, do tego, żeby jednak nie czekać na sytuacje kryzysowe, chociaż kryzys jest najlepszym momentem do przeprowadzania zmian, jak się okazuje. Dziękuję bardzo.

Przypomnę jeszcze członkom komisji o tym, że zobowiązaliśmy się do zorganizowania w połowie roku specjalnego posiedzenia, poświęconego sytuacji w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Ma to nastąpić po pierwszym półroczu, więc podejrzewam, że może to być na przykład we wrześniu. Chodzi o to, żeby zobaczyć, jak nadzieje, o których mówił pan prezes, przekładają się na realne zmiany. Na razie jest to tylko prognoza, a wtedy zobaczymy, jak będzie naprawdę. Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Jeśli nie, to przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem planów w tych częściach budżetu? Proszę o podniesienie ręki. (4)

Wszyscy senatorowie głosowali za.

Dziękuję bardzo. Dziękuję, Panie Prezesie.

Wracamy do rozpatrzenia punktu 31.

(*Głos z sali*: Część 31.)

Tak, części 31.

Pan senator uzgodnił treść poprawki. Nie wiem, czy wszyscy państwo ją macie.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Czy to jest uzgodnione?

Senator Jan Rulewski:

Nie, nie, nie uzgodniłem tego z Ministerstwem Finansów. Jedyne wyjaśnialiśmy sobie...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Nie, to ja rozumiem, że Ministerstwo Finansów jest...

(*Głos z sali*: ...za przedłożeniem...)

...rządowym. To jest oczywiste.

(*Senator Jan Rulewski*: Tak.)

Chodzi mi tylko o to, czy poprawka jest prawidłowo sformułowana. O to mi chodziło.

Czy pani...

**Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej
w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Iwonna Kulikowska:**

To jest źródło finansowania i kwota zwiększenia...

(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn*: Właśnie.)

Ja też nie widziałam...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

To proszę jeszcze spojrzeć, bo jeżeli mamy głosować nad poprawką, to musimy być pewni, że jest ona prawidłowo sformułowana.

(*Senator Jan Rulewski*: Są tylko wewnętrzne przesunięcia, nie ma wzrostu...)

(*Głos z sali*: Tak, ale...)

Pierwsze pytanie. Czy nie rośnie deficyt?

(*Senator Jan Rulewski*: Nie.)

Pani Naczelnik, czy pani potwierdza, że ta poprawka nie powoduje zwiększenia deficytu?

**Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej
w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Iwonna Kulikowska:**

Poprawka, która powoduje przesunięcia w ramach aktywnych form, w ramach ogólnej kwoty i nie zwiększa wydatków funduszu, nie wpływa na wzrost deficytu sektora finansów publicznych.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Dziękuję bardzo.)

Chciałabym jednak zauważyć, że tylko minister zdrowia może ocenić, czy ta poprawka jest możliwa do przyjęcia w sensie finansowym, dlatego że w ustawie o budżetowej przyjęliśmy, że te zadania będą finansowane ze środków Funduszu Pracy.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

To prawda. Z tego, co rozumiem, pani zdaniem w dalszym ciągu jest tu kolizja z innymi ustawami, z innymi zobowiązaniami.

**Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej
w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej
w Ministerstwie Finansów
Iwonna Kulikowska:**

Chcę powiedzieć, że w ustawie o budżetowej w tym roku nie jest wymieniona kwota, która ma być przekazana na to zadanie, ale ta kwota jest wymieniona w uzasadnieniu do ustawy.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Tak, w uzasadnieniu.)

Fundusz Pracy jest załącznikiem w pozycji 6 do ustawy budżetowej uchwalonej już przez Sejm i stanowi się tam, że jest to kwota 717 milionów 583 tysięcy zł, ale zapisy ustawy o budżetowej nie stanowią o kwocie...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Jasne.)

...mówi o niej tylko uzasadnienie.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, ja mam taką propozycję. Czy nie mógłby pan wrócić do tego tematu podczas debaty budżetowej? Mnie jest trudno namawiać tu senatorów, a nawet sam nie wiem, co począć...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Właśnie, ja...

(Senator Jan Rulewski: Jak nie może być? Jeśli nie słuchałeś...)

(Senator Rafał Muchacki: Jak nie słuchałem? Słuchałem i wiem, o co chodzi.)

Między innymi chodzi o to, czy będą te pieniądze dla lekarzy, czy nie, Panie Doktorze, więc...

(Senator Rafał Muchacki: ...I zgadzam się z panią naczelnik, która mówiła o tym, że w uzasadnieniu jest wpisana kwota...)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(*Głos z sali: ...Z ministrem zdrowia w tej sprawie wydaje mi się bardzo dyskusyjne.*)

Ja też muszę powiedzieć, że dopóki ta sprawa nie zostanie wyjaśniona, dopóty będę głosował przeciw, Panie Senatorze. Albo głosujemy, albo pan spróbuje pomyśleć, jak sformułować tę poprawkę, by nie wchodzić na pola minowe. Z intencją się zgadzam, chodzi o znalezienie w obrębie tych środków, którymi dysponuje Fundusz Pracy, kwot, które by zwiększyły środki na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Prawda? Co do tego...

(*Senator Rafał Muchacki: ...Pana senatora Rulewskiego, że słuchałem jego wypowiedzi bardzo dokładnie.*)

(*Senator Jan Rulewski: Ja odpowiem.*)

Panie Senatorze, krótkie pytanie. Czy pan...

(*Senator Jan Rulewski: Pan senator Muchacki nie zrozumiał tego...*)

Czy pan podtrzymuje swoją poprawkę?

Senator Jan Rulewski:

Tak, tak, podtrzymuję.

Tam nie chodzi o likwidację ani nie chodzi o podważanie tej ustawy wraz z uzasadnieniem. Ustawodawstwo nie określa wysokości ani okresu pobierania dodatku stażowego przez lekarzy...

(*Senator Rafał Muchacki: Pieniądze na to muszą być, Panie Senatorze.*)

Podobnie jak w przypadku innych staży... Powiem tyle, nie ma to charakteru roszczeniowego, innymi słowy, ani lekarz, ani pielęgniarka nie mogą wystąpić do sądu, podobnie jak nie może wystąpić do sądu inżynier, który nie dostał pieniędzy z Funduszu Pracy, bo to jest po prostu uznanie.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Pan senator Muchacki.

Senator Rafał Muchacki:

Panie Senatorze, ja jednak głęboko się z panem nie zgadzam. To jest w gestii ministra zdrowia. Jeżeli w uzasadnieniu podana jest kwota, to trudno nam w tej chwili w to ingerować, zwłaszcza że – proszę mi wierzyć – jest odpowiednia ilość środków. Wiemy, ilu jest stażystów, te staże nie zostały zniesione, one są i te pieniądze muszą być zagwarantowane, i koniec.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Pan senator podtrzymuje swoją poprawkę.
Ja wobec tego zarządzam głosowanie.

Senator Jan Rulewski:

Tylko w kolejności. Ja bym prosił, Panie Przewodniczący, żeby głosować po kolei, bo tam są chyba cztery poprawki. Chodzi o to, żeby nad każdą głosować oddzielnie.

**Główny Legislator
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Ja nie wiem, czy nie należałoby tego traktować jako całość.
(*Senator Jan Rulewski: Nie. Dlaczego? Przepraszam bardzo...*)
Trudno mi jest w tej chwili się wypowiedzieć...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Panie Senatorze, gdy pan w kilku miejscach odejmuje i przenosi to w jedno miejsce, to musimy to traktować jako całość.

**Główny Legislator
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Panie Senatorze, chodzi mi o to, że to są swojego rodzaju naczynia połączone, jeśli chodzi o...
(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Oczywiście, tak.*)
Być może...

Senator Jan Rulewski:

Dobrze. Ja stawiam wniosek, żeby głosować nad tym kolejno...
(*Głos z sali: Do mikrofonu, Panie Senatorze.*)
...oczywiście ze skutkami wynikającymi z przyjęcia lub odrzucenia jakiejś części.
(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: W tej sytuacji trzeba by było całkowicie zmienić treść tej poprawki.*)
Nie, nie, Panie Przewodniczący. Jeśli ja wnoszę o to, żeby rezerwę przechodzącą na przyszły rok zmniejszyć o 500 milionów zł, to w wypadku przyjęcia następuje podwyższenie środków przeznaczonych na aktywne formy bezrobocia. Jeśli zaś ta poprawka lekarska jest dyskusyjna, przynajmniej z państwa punktu widzenia, to oczywiście nieprzyjęcie jej nie rodzi żadnych skutków. To jest zrozumiałe...
(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Panie Senatorze...*)
Tak jest w każdym procesie legislacyjnym.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Panie Senatorze, nie możemy, że tak powiem, domniemanej treści...
(*Senator Jan Rulewski: Dlaczego domniemanej?*)
No tak, bo musielibyśmy...
(*Senator Jan Rulewski: Panie Przewodniczący...*)
Panie Senatorze, ale...

Senator Jan Rulewski:

Tak jest zawsze. Jeśli kilka nie wejdzie, to trzeba skorygować rachunek. Prawda?
(*Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Właśnie, a wtedy to już będzie inna poprawka.*)

Nie. Skąd ja z góry mogę wiedzieć, co komisja przyjmie? Ja nie wiem. Senator Muchacki już się na ten temat wypowiedział, ale ja nie wiem, czy komisja wszystkiego nie odrzuci, a wobec tego nic się nie zmieni.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Panie Senatorze, wnoszę o odrzucenie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem najdalej idącym.

(*Senator Jan Rulewski*: To nie jest formalne, bo ja mam...

Jak nie? Formalne.

(*Senator Jan Rulewski*: ...O kolejne prawa, pan pozwoli może...)

W takim razie proszę to przedstawić wariantowo. Dobrze?

(*Senator Jan Rulewski*: Tak, tak.)

Jak na razie, to jest jedna poprawka.

(*Senator Jan Rulewski*: Tak jest.)

Możemy ją albo przyjąć, albo odrzucić.

Senator Jan Rulewski:

Dobrze, to kolejno. Część oznaczona lit. b oddzielnie, część dotycząca dentystów i pielęgniarek oddzielnie. Tu nie ma sumowania skutków, pozwolę sobie zwrócić uwagę na to, że nie ma sumowania skutków, bo to jest niemożliwe...

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Wygląda to tak, że w zależności od tego, co zmienimy, zmienia się kwota przeznaczona...

(*Senator Jan Rulewski*: Tak jest.)

...na aktywne formy przeciwdziałania...

(*Senator Jan Rulewski*: ...bezrobociu.)

Tak.

(*Senator Jan Rulewski*: Odrzucenie poprawki oznacza, że nie ulegnie to zmianie.)

Tylko w części nie ulegnie zmianie.

(*Senator Jan Rulewski*: W części, oczywiście.)

W części nie ulegnie zmianie, a zatem ja nie mogę podać do protokołu konkretnych kwot. Panie Senatorze, my mówimy o budżecie państwa. To nie jest tak, że my coś przegłosujemy i powiemy, że o tyle będzie mniej. Nie możemy tak działać, proszę wybaczyć. Dlatego ja sugerowałem chwilowe, że tak powiem, odpuścić, przygotowanie wariantu, który ma szansę na przyjęcie, z dokładnym przeliczeniem, co i jak. Taka jest moja sugestia. Wtedy można by to zgłosić w trakcie debaty.

(*Senator Jan Rulewski*: Dobrze.)

Ja tak sugeruję. Chyba że jest pan w stanie skreślić którąś z tych pozycji i jeszcze raz to przeliczyć. Możemy zarządzić na to piętnastominutową przerwę. Niezależnie od tego proponuję przyjęcie pierwszej wersji, Panie Senatorze.

Senator Jan Rulewski:

Dobrze, Panie Przewodniczący.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Ja jestem...)

Nie będę się upierał, po to jest debata, zwłaszcza że będę musiał jednak senatorowi Muchackiemu wyłożyć, na czym polega istota...

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: To tym bardziej.)

...Bo nie ma sprzeczności prawnej.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: Prawnej nie ma.)

Tu jest polityczna sprzeczność, ktoś uważa, że można, a ktoś uważa, że nie można, bo tego, zdaje się, pan senator Muchacki nie rozumie.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Panie Senatorze, naprawdę sugeruję, żeby...

(Senator Jan Rulewski: Dobrze.)

...zgłosić tę poprawkę w czasie debaty, ale może nie w takim brzmieniu, jeśli mogę coś sugerować, to może nie w takim brzmieniu, żeby już nie ruszać tych pieniędzy na staże lekarskie.

Senator Rafał Muchacki:

Panie Przewodniczący, skoro pan senator Rulewski ad personam się tu do mnie odnosi, to chcę pana zapewnić, Panie Senatorze, że jeżeli pan te poprawki zgłosi na posiedzeniu Senatu, to mój głos, proszę mi wierzyć, nie będzie jedynym głosem, który spowoduje, że zostaną one odrzucone. To nie będzie tylko mój głos. Wtedy będzie pan mógł przekonywać do swoich racji cały Senat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Sugeruję, żeby tę poprawkę dopracować i uwzględnić taką opcję, żeby może zrezygnować z części środków, której i tak będziemy bronić, z części środków dla lekarzy...

(Senator Jan Rulewski: ...Lub oddzielnie.)

Tak, albo wariantowo. Tak, tak.

(Senator Jan Rulewski: Dobrze.)

Dziękuję bardzo.

Z tego, co rozumiem, pan senator wycofał tę poprawkę, a skoro tak, to chyba mogę zamknąć dzisiejsze posiedzenie komisji... Przepraszam bardzo, jeszcze powinniśmy wskazać osobę...

(Głos z sali: A głosowanie nad tą częścią?)

Ach tak, przepraszam. Myśmy nie głosowali nad częścią 31 budżetu.

Kto jest za jej przyjęciem w takim kształcie, w jakim ona jest? (5)

Teraz jeszcze mam pytanie, czy któryś z senatorów będzie 5 stycznia w Warszawie. Pytam, bo wtedy Komisja Budżetu i Finansów Publicznych będzie rozpatrywała te części budżetu, które myśmy rozpatrzyli.

(Senator Łukasz Abgarowicz: Ja będę.)

Panie Senatorze, gdyby pan mógł wtedy, kiedy senatorowie będą prowadzili obrady, wejść do nich i reprezentować naszą komisję, to bylibyśmy zobowiązani.

(Senator Łukasz Abgarowicz: Tak jest, Panie Przewodniczący.)

Dziękuję bardzo.

Dziękuję państwu dyrektorom, naczelnikom i senatorom.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 43)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851